Poniedziałek, 5 kwietnia 1937 - Nr. 78
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

8 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

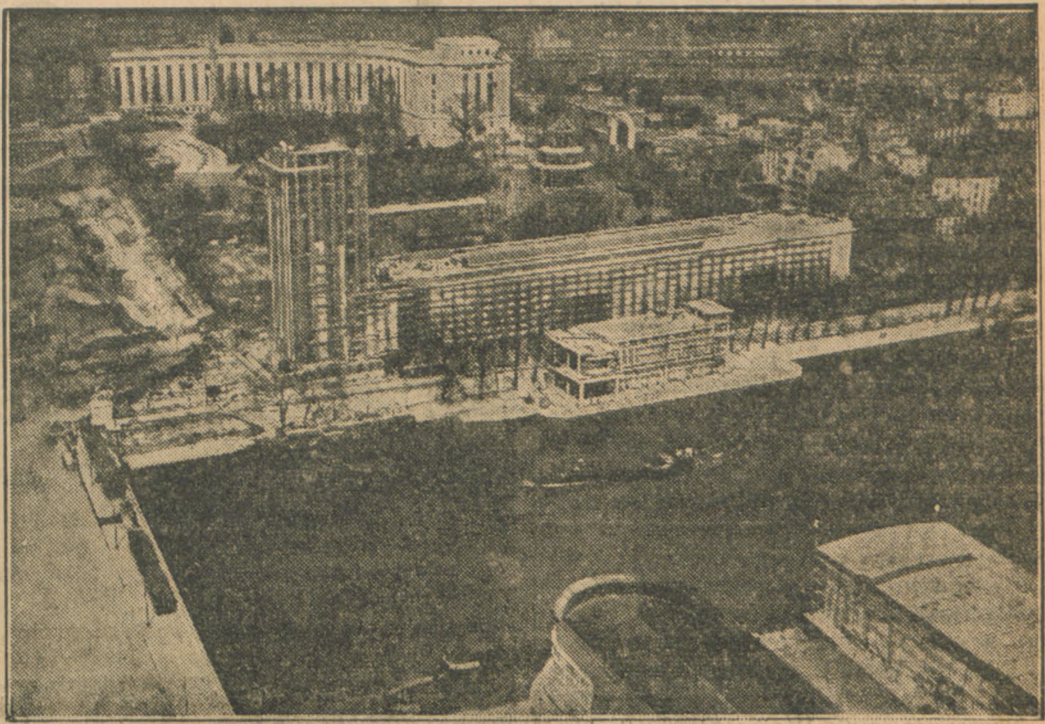
REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

25-lecie katastrofy „Titanica“



W dniu 15 kwietnia mija lat 25 od chwili strasznej katastrofy statku transatlantyckiego „Titanic“ który zatonął podczas swej pierwszej podróży, natknąwszy się na górę lodową. W katastrofie zginęło 1490 osób.

Wystawa paryska „rośnie“



Widok na budujące się pawilony wystawy paryskiej; na pierwszym planie pawilon szwajcarski, dalej belgijski

„Zygmunt“ wawelski i orkiestra góralska

pożegnają zwłoki mistrza tonów przed złożeniem na Skałce

HOŁD BERLINA

W sobotę **Berlin złożył hołd pośmiertny zwłokom Karola Szymanowskiego.** Wagon, wiozący trumnę, zatrzymano **na dworcu anhaltzkim.** Trumnę przystrojoną krepą i wieńcami, ustawiono **w otwartym wagonie.** Peron był udekorowany festonami zieleni i kirem. W pobliżu żałobnego wagonu stanęła **orkiestra jednego z pułków lotniczych armii niemieckiej** oraz okryta czernią mównica. Uroczystość żałobna zgromadziła **członków ambasady polskiej, przedstawicieli władz, muzyczny świat niemiecki i tłumną publiczność.** Po wykonaniu marsza Chopina przez orkiestrę wojskową przedstawiciel ambasady polskiej złożył hołd cieniom **„największego kompozytora polskiego** doby obecnej“. Następnie przemawiał prezydent izby muzycz. Rzeszy, Heinz Ihlert, podkreślając silny związek twórczości Szymanowskiego z życiem narodu. Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i niemieckiego i złożeniu licznych wieńców wagon ruszył w dalszą drogę do Poznania, gdzie przybył w niedzielę.

Poznań u trumny kompozytora

Wczoraj w niedzielę śmiertelne szczątki sp. Karola Szymanowskiego przybyły do kraju. Około godz. 4 rano nadjechał wagon wiozący trumnę wielkiego kompozytora **na dworzec stacji granicznej w Zbąszyniu.** Na peronie, udekorowanym zielenią oraz flagami narodowymi i żałobnymi, oczekiwała na pociąg **delegaca Stowarzyszenia Muzyków Polskich i warta honorowa,** którą wystawiło KPW.

Z wagonu niemieckiego delegacja Stow. Muzykov Polskich przeniosła trumnę do **przygotowanego wagonu - kaplicy,** po czym wysłała **depeszę do matki zmarłego** z zawiadomieniem o przybyciu prochów jej syna do ziemi ojczystej. Trumnie towarzyszyli siostra zmarłego p. Stanisława Korwin-Szymanowska, p. Taube i p. Rościszewski z Poznania.

O godz. 14.10 wjechał pociąg **na dworzec stolicy Wielkopolski** udekorowany zielenią, chorągwiami o barwach narodowych i czarną krepą. W chwili wjazdu zagrzmiały **kotły miejskiej orkiestry symfonicznej w posępnym rytmie marsza żałobnego Chopina.** Wagon żałobny, przybrany bogato zielenią i kwiatami oraz oznaczony wielkim białym krzyżem, został odczepiony, a jego wrota szeroko rozwarte.

Na peronie zebrał się **komitet miejscowy** uczczenia pamięci Karola Szymanowskiego, **przedstawiciele władz z wicewojewodą Walickim,** dalej reprezentanci świata naukowego, kulturalnego i artystycznego, dalej były ustawione **szpalery ze sztandarami związków kombatanckich, cechów, korporacyj, szkół i harcerstwa.**

Do wagonu-kaplicy, w którym stała **trumna w powodzi białego bzu,** wstawiono lichtarze i zapalono świece. Jako pierwszy zabrał głos **wiceprezydent miasta inż. Ruge, który przywitał zwłoki genialnego muzyka na ziemi ojczystej rzewnymi słowy.** Po nim złożył hołd cieniom Szymanowskiego **prezes Wlkp. Związków Śpiewaczych poseł dr. Leon Surzyński,** uwypuklając znaczenie i **nieśmiertelną wartość** jego twórczości.

Po przemówieniach wniesiono do wagonu-kaplicy **wieńce i naręcze kwiatów.**

Połączone chóry męskie zaintonowały **utwór Feliksa Nowowiejskiego „Do Ojczyzny“ do słów Zygmunta Krasińskiego.**

Wagon-kaplicę przyczepiono następnie do pociągu warszawskiego, który o godzinie 14.55 opuścił dworzec poznański, udając się w dalszą drogę do Warszawy. Odjeżdżającą trumnę żegnał chór odśpiewaniem „Salve Regina“. Z mostu kolejowego przebiegającego ponad torami, przypatrywały się podniosłej uroczystości żałobnej **tysiące mieszkańców Poznania.**

Program uroczystości w Krakowie

Ustalono następujący program uroczystości żałobnych w Krakowie. O godz. 10.30 trumna będzie złożona **na katafalku w kościele Mariackim.** Po nabożeństwie żałobnym, w czasie którego będzie wykonane „Requiem“ Berlioza, **delegaja kompozytorów wyniesie trumnę przy dźwięku pożegnalnych hejnałów mariackich.**

Na drodze pochodu z kościoła Mariackiego do grobów zasłużonych na Skałce będą palić się latarnie, osłonięte kirem. Ślad pochodu będzie udekorowany chorągwiami żałobnymi. Na placach, jakie będzie mijać pochód, będą ustawione **orkiestry krakowskie.** W chwili, gdy kondukt pogrzebowy ruszy z przed kościoła Mariackiego, odezwą się **dzwony wszystkich kościołów Krakowa z wawelskim dzwonem „Zygmuntem“ na czele.**

U wejścia do grobów zasłużonych zostaną wygłoszone ostatnie przemówienia, poczem **przy dźwiękach kapeli góralskiej** zwłoki zostaną zniesione do krypty. Uroczystość zakończy złożenie wieńców w krypcie.

Anarchia w republice baskijskiej

San Sebastian 4. 4. (PAT). Na stronę powstańczą przeszło 32 milicjantów baskijskich z oficerem na czele. Oświadczyli oni, że w republice baskijskiej szerzy się anarchia i dochodzi często do rozruchów, wywołanych dotkliwym brakiem żywności.

Drożyzna i spekulacja

przedmiotem obrad Rady Ministrów

W sobotę odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego **posiedzenie Rady Ministrów.** Tematem obrad były **dalsze środki przeciwdziałania zwyżce cen oraz tendencjom spekulacyjnym.**

Konferencja państw skandynawskich

Helsingfors 4. 4. (PAT). Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich odbędzie się w Helsingforsie dnia 20 b. m.

Sowiety budują kanały...

240 śluz od Moskwy do Wołgi

Ryga, 4. 4. Z Moskwy donoszą: W dniu 1 maja r. b. nastąpi **ostateczne otwarcie dla żeglugi kanału Moskwa — Wołga** długości 128 km., który posiada **240 śluz.** Według zapewnień prasy sowieckiej kanał ten stoi na znacznie wyższym poziomie technicznym, aniżeli poprzedni kanał Białomorski.

Balon-sonda dotarł do 22.000 m. wysokości

Turyn 4. 4. (PAT). W miejscowości Montemoro de Cabella w **Ligurii,** miejscowi chłopi znaleźli **balon - sondę stratosferyczną** pochodzenia francuskiego. Znaleziony przy balonie przyrząd do mierzenia wysokości wskazywał iż **balon wzniósł się na wysokość 22.000 m.**

Czechosłowacja wprowadza sądy polowe

Praga, 4. 4. (PAT). Rząd przedłożył w parlamencie projekt ustawy w sprawie utworzenia **sądów polowych.** Sądy takie zostały w Czechosłowacji zniesione w r. 1918. Projekt przewiduje, ze sądy polowe mogłyby funkcjonować w chwili zbrojnego pogotowia (mobilizacja, stan wojenny), względnie w chwili **wewnętrznego zagrożenia państwa.**

Pomorski Z. Z. Z.

zerwał łączność z centralą warszawską

i przystępuje do Obozu Zjednoczenia Narodowego

W ubiegłą sobotę odbyło się w **Toruniu posiedzenie rady okręgowej ZZZ. przy udziale wszystkich prezesów Zw. Zawodowych**, wchodzących w skład tej organizacji jak: szoferów, rzeźników, murarzy, robotników budowlanych tramwajarzy, robotników miejskich, pracowników gazowni i elektrowni, dozorców domowych, kelnerów i t. d. Po dyskusji uchwalono rezolucję, stwierdzającą, iż **deklaracja płk. Koca, nawołująca do łączenia się w Obozie Zjednoczenia Narodowego, odpowiada całkowicie poglądom zebranych. Robotnicy pomorscy, należący do Rady Okręgowej i oddziałów ZZZ** — stwierdza dalej rezolucja — **widzą, że wyzwolenie gospodarcze Polski można osiągnąć jedynie przez wysiłek całego Narodu w Obozie Zjednoczenia Narodowego** i dla tego chcąc przyczynić się pozytywną pracą do podciągnięcia Polski w zwyż, zmuszeni są po uchwałach kongresu ZZZ w Warszawie **zerwać łączność organizacyjną z centralą ZZZ w Warszawie i przystąpić do powołania nowej, samodzielnej organizacji.**

Rezolucja zawiera **apel do świata pracy w całej Polsce aby wzorem Pomorza przystąpił do Obozu Zjednoczenia Narodowego.**

Po uchwaleniu rezolucji powzięto **decyzję dotyczącą majątku ZZZ.**, który łącznie ze sztandarem **przechodzi na własność nowej organizacji.**

Tekst rezolucji postanowiono przesłać do wiadomości płk. Koca.

Organizacje społeczne Inowrocławia

pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego

W Inowrocławiu odbyło się **zebranie przedstawicieli wszystkich prawie organizacyj społecznych miasta Inowrocławia** zorganizowane przez zarząd grodzki Związku Strzeleckiego i Federację PZOO. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Federacji **p. senator Seib** wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zanalizował rzeczywistość polską w przeszłości i czasów obecnych, po czym omówił zasady deklaracji płk. Koca.

Zebrani w liczbie 600 osób przedstawiciele organizacyj społecznych z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia p. senatora Seiba. Po tym przemówieniu reprezentanci poszczególnych organizacyj zgłaszali się do prezydium w celu podpisania rezolucji następującej treści:

„Organizacje społeczne i stowarzyszenia miasta Inowrocławia, zebrane na konferencji międzyorganizacyjnej dnia 4. 4. 1937 r., doceniając znaczenie zamierzeń Obozu Zjednoczenia Narodowego, których wyrazem jest treść deklaracji płk. Adama Koca, zgłaszają przystąpienie do wspomnianego obozu prosząc o przyjęcie."

Zgon b. dowódcy tureckiego

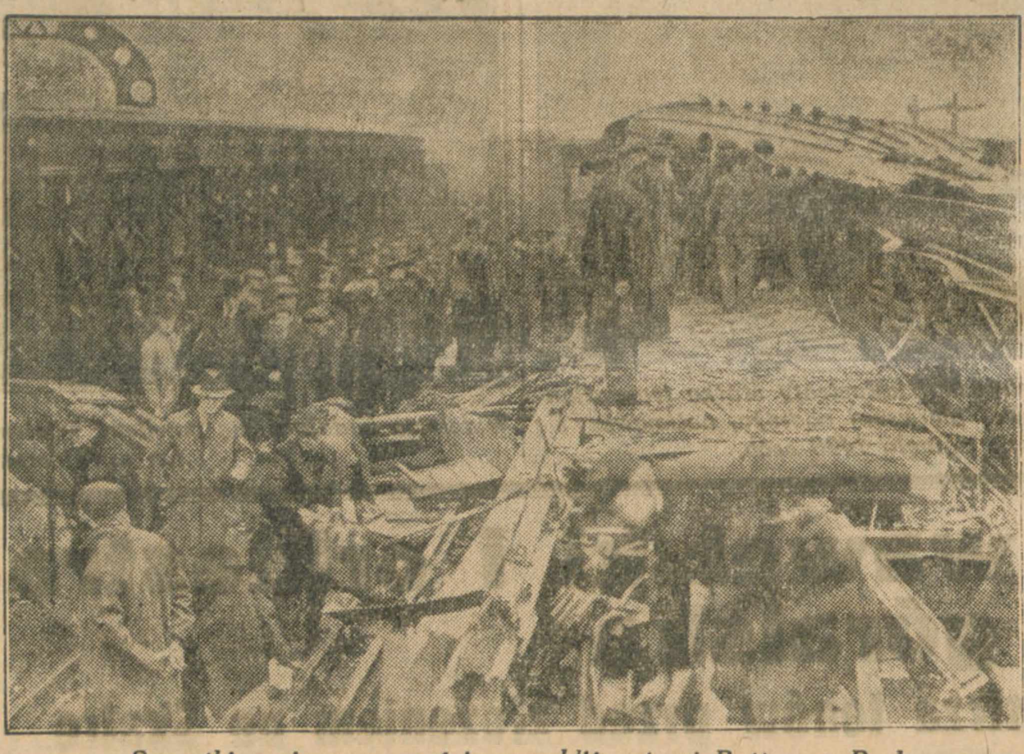


W tych dniach zmarł w Turcji marsz. Achmed Izzet Pasza b. wielki Wezyr i dowódca frontu wschodniego w r. 1916

Jeszcze 2 katastrofy kolejowe w Londynie

Liczba ofiar katastrofy piątkowej wzrosła do 10-ciu

Londyn, 4. 4. PAT). Wczoraj wczesnym rankiem, w odległości kilkuset metrów od dworca Victoria wydarzył się **czwarty w ostatnich dniach wypadek kolejowy.** Mianowicie **jeden z pociągów elektrycznych wpadł na lokomotywę stojącą na bocznym torze.** Konduktor i motorniczy odnieśli **ciężkie rany.** W pociągu **nie było na szczęście pasażerów.**



Szczątki pociągu na moście w pobliżu stacji Battersea Park

Z pośród rannych w czasie katastrofy z Battersea - Park **zmarły dalsze 2 osoby**, zwiększając **liczbę ofiar do 10 zabitych.**

W ciągu dnia do szeregu katastrof kolejowych przybyła jeszcze dalsza, **już piąta** w ostatnich paru dniach. Mianowicie na odnodze Poll Hil **zderzyły się dwa pociągi towarowe.** Konduktor jednego z tych pociągów przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala. Wypadek wydarzył się na linii Londyn— Dower — Folkestone, gdzie panuje **ożywiony ruch pociągów**, który na skutek katastrofy był na kilka godzin wstrzymany.

Pan Wojewoda Pomorski w Świeciu i na terenach powodziowych

W sobotę, dnia 3 bm. **pan Wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz** we wczesnych godzinach rannych udał się **do Świecia**, gdzie w obecności starosty powiatow. p. Cwinarowicza przeprowadził **lustrację wszystkich referatów Starostwa i Wydziału Powiatowego.**

Po przeprowadzeniu lustracji pan Wojewoda przyjął **delegację bezrobotnych miasta Świecia i gminy Osie**, przybyłe z prośbą o zatrudnienie bezrobotnych w okresie przed uruchomieniem poważniejszych prac inwestycyjnych.

Następnie pan Wojewoda odbył w Świeciu konferencję ze starostą powiatowym świeckim p. Cwinarowiczem i starostą chełmińskim p. Białym na tematy ogólno - gospodarcze tych powiatów a w szczególności w sprawie zamierzonych prac inwestycyjnych, zatrudnienia bezrobotnych oraz w sprawie pomocy dotkniętym klęską powodzi, polecając natychmiast po opadnięciu wód **przeprowadzenie ustalania wysokości szkód w zasiewach** i przedłożyć odpowiednie wnioski. Wreszcie w towarzystwie starosty p. Cwinarowicza zwiedził pan Wojewoda tereny powodziowe na lewym brzegu Wisły a mianowicie terenu Chrystkowa, Trępla, Topolinek i Grabówka.

W godzinach popołudniowych pan Wojewoda powrócił do Torunia.

Katastrofa w kopalni pod Sosnowcem

Sosnowiec 4. 4. (PAT). W podziemiach kopalni „Niwka" pod Sosnowcem **zawaliła się ściana węglowa**, zasypując 4 górników. Wszczęta niezwłocznie akcja ratunkowa doprowadziła po kilku godzinach do wydobycia zasypanych, z których **dwóch poniosło śmierć na miejscu**, a dwaj odnieśli rany.

Statki w niebezpieczeństwie na Atlantyku i w cieśninie Magellana

Nowy Jork, 4. 4. (PAT). Statek niemiecki **„Borkum"** znajdujący się w odległości około tysiąca mil morskich na wschód od Nowego Jorku, po utracie steru znajduje **się w poważnym niebezpieczeństwie.** Pomimo gęstej mgły, utrudniającej poszukiwania, statek angielski **„Sealandic"** doniósł depeszą iskrową, że odnalazł statek niemiecki i spieszy mu z pomocą.

Buenos Aires, 4. 4. (PAT). Transportowiec argentyński **„Rio Grande"**, płynący do portu Callao został zaskoczony przez burzę w cieśninie Magellana i **znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.** Na pomoc pospieszył mu parowiec „Arauco". Przyjęło również sygnały, wzywające pomocy ze **statku chilijskiego „Tarapaca".**

Konferencja cukrowa w Londynie

Polskę reprezentuje amb. Raczyński

Londyn, 4. 4. (PAT). W poniedziałek rozpoczyna się w sali Locarno w Foreign Office **międzynarodowa konferencja cukrowa.** Wszystkie państwa zainteresowane przyjęły zaproszenie z wyjątkiem Włoch. W konferencji biorą udział delegaci oficjalni 22 państw. **Głównym delegatem Polski jest ambasador R. P. w Londynie Raczyński.**

Celem konferencji jest opracowanie międzynarodowej konwencji w sprawie ograniczenia produkcji i eksportu cukru trzcinowego oraz uregulowania eksportu cukru buraczanego.

Jeszcze jedna konferencja rozbrojeniowa

Ma ją zaproponować prezydent Roosevelt

Berlin, 4. 4. (PAT). Otrzymano tu wiadomość z Waszyngtonu, jakoby wbrew urzędowym zaprzeczeniom, we wtorek 6 bm. w rocznicę przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do aliantów podczas wojny światowej, **prezydent Roosevelt zamierzał wystąpić z orędziem w którym zaproponuje odbycie światowej konferencji rozbrojeniowej latem tego roku** [illegible]. Prezydent miał odbyć już na ten temat rozmowy wstępne z angielskimi i francuskimi mężami stanu.

Jak się zdaje, niemieckie koła polityczne oceniają z dużą rezerwą widoki nowych wysiłków rozbrojeniowych, chociaż bynajmniej nie odrzucają z góry udziału Niemiec w podobnych obradach, rozpoczętych z inicjatywy Ameryki.

Powstańcy bombardują Durango

Nowe sukcesy armii narodowej

Avila 4. 4. (PAT). Mimo dyskrecji głównego dowództwa wojsk powstańczych panuje ogólne przekonanie, że **rezultaty operacji wojskowych**, przeprowadzonych przez oddziały powstańcze na **froncie biskajskim** są daleko bardziej poważne, niż donoszą o tym komunikaty oficjalne.

Umocnione zostały przez powstańców nowe pozycje na zboczach wzgórza Ambosc które jest bardzo ważnym punktem strategicznym. O świcie liczne **ciężkie samoloty powstańcze rozpoczęły bombardowanie pozycji wojsk rządowych m. in. Durango.** Szkody są bardzo znaczne. Zniszczeniu uległo szereg budynków. Są liczne ofiary w ludziach.

Nadużycia sowieckiego komisarza ludowego poczt i telegr.

Moskwa 4. 4. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Na skutek wykrycia **nadużyć służbowych** o charakterze kryminalnym, popełnionych przez **ludowego komisarza poczt i telegrafów i telefonów Jagodę** prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR postanowiło usunąć Jagodę z zajmowanego stanowiska i przekazać jego sprawę władzom śledczym.

Dezorganizacja na kolejach sowieckich

Moskwa 4. 4. (PAT). Na kolei zachodniej odczepia się dziennie od 100—120 wagonów od pociągów celem przeprowadzenia remontu. **Dzięki takiej praktyce w marcu zdekompletowano 200 pociągów towarowych.** Wagony odczepiane są najczęściej na małych stacjach, gdzie nie ma żadnych warsztatów reparacyjnych. Odczepianie zepsutych wagonów — pisze organ komisariatu komunikacji „Gudok" — jeszcze bardziej dezorganizuje ruch na kolei zachodniej.

Z północnego frontu



Ofensywa wojsk powstańczych na Bilbao

ANDRZEJ CICHOCKI

Szkolnictwo powszechne na Pomorzu

Publiczne szkolnictwo powszechne, jakie przejęło w roku 1919 Państwo Polskie na Pomorzu po zaborcy niemieckim, było z jednej strony szkolnictwem stosunkowo bardzo nisko zorganizowanym, z drugiej jednak strony umożliwiało dostęp do szkoły powszechnej wszystkim dzieciom w wieku obowiązku szkolnego. Niemiecka polityka szkolna, realizowana planowo i z uporem przez długi szereg lat na ziemiach zaboru pruskiego, nie zmierzała bowiem do zapewnienia dorastającemu pokoleniu młodzieży polskiej jak najlepszego i możliwie wszechstronnego wykształcenia, lecz miała na oku przede wszystkim cele polityczne, germanizacyjne, stąd też głównym jej dążeniem było poddanie oddziaływaniu szkoły wszystkich dzieci oraz uczynienie ze szkoły i nauczyciela narzędzia polityki germanizacyjnej.

Obejmując w powrotne posiadanie ziemię pomorską, Państwo Polskie musiało odrazu przestawić swoją politykę szkolną na zgoła inne tory. Utrzymując w pełni odziedziczoną po zaborcy powszechność nauczania, musiało jednak zmierzać planowo do stopniowej przebudowy poziomu organizacyjnego szkolnictwa powszechnego w kierunku uprzystępnienia jak największej liczbie młodzieży polskiej szkoły powszechnej możliwie najwyższego typu, celem zapewnienia jej jak najpełniejszego wykształcenia. Postulat ten nie wynikał tylko z zaniedbań zaborcy w stosunku do ludności polskiej, lecz również ze zmienionej sytuacji geopolitycznej, nakazującej ze względów zasadniczych, szczególnie zaś ze względu na obronność Państwa na odcinku Pomorza uzbrojenie dorastającego pokolenia polskiego w te wszystkie środki, jakie dać może głęboka znajomość Polski, jej kultury, jej dziejów i jej posłannictwa na zachodzie.

W r. 1911 — ostatnim roku przedwojennym, za który posiadamy dokładniejsze dane — **uczęszczało do szkół powszechnych na Pomorzu przeszło 192000 uczniów.** Liczba ta spadła w pierwszym roku rządów polskich, za który posiadamy odpowiednie materiały, do 163000 tak z powodu ograniczenia obowiązku szkolnego z 8 do 7 lat, jak przede wszystkim z powodu ustąpienia znacznej liczby Niemców, osiedlonych tu przez zaborców. Spadek ten pogłębił się jesze w latach następnych z powodu coraz mniejszej liczebności roczników dzieci, urodzonych w latach wojny. Najniższy poziom został zanotowany w r. szk. 1926-27, kiedy liczba dzieci w szkołach powszechnych Pomorza wynosiła tylko 119000.

Jednak już w następnych latach stan ten uległ radykalnej zmianie. W r. szk. 1932-33 został przekroczony poziom z r. 1920, w **obecnym zaś roku szkolnym liczba dzieci w szkołach powszechnych Pomorza przekroczyła 176000.** Liczby, które przytoczyliśmy, nie mają większego znaczenia dla sprawy wspomnianego już poziomu organizacyjnego szkolnictwa powszechnego, ilustrują natomiast tak ważne na odcinku pomorskim zagadnienia ogólnego przyrostu ludności oraz dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Na podstawie tych cyfr można przypuszczać, że mimo mniejszej liczebności roczników, które w najbliższych latach wejdą w wiek obowiązku szkolnego, liczba dzieci w tym wieku nie spadnie na terenie Pomorza, lecz będzie się nadal, aczkolwiek już w tempie wolniejszym, podnosiła, zwłaszcza wobec ciągłego przyrostu ludności w Gdyni.

Najistotniejszym problemem pomorskiego szkolnictwa powszechnego jest, jak już wspomnieliśmy jego poziom organizacyjny. Dla Pomorza nie posiadamy, niestety, dotychczas dokładniejszych danych ani o ogólnej liczbie szkół w okresie poprzedzającym bezpośrednio wybuch wojny, ani o ich poziomie organizacyjnym. Wynika to przede wszystkim stąd, że do Polski zostały przyłączone tylko skrawki niektórych jednostek administracyjnych niemieckich, które pozostały przy Rzeszy, wobec czego próba zebrania dokładniejszych danych nie powiodła się dotychczas. Z analogii z województwem poznańskim, gdzie liczba szkół powszechnych wynosiła w r. 1911 2992, w r. 1920 zaś 2982, możemy wnosić, że również na Pomorzu liczby za oba te lata nie odbiegają znacznie od siebie, tak że liczbę 1575 szkół powszechnych w roku 1920 możemy przyjąć również dla roku 1911. Obecnie, według stanu z dnia 1 października 1936 r., liczba publicznych szkół powszechnych na Pomorzu wynosi 1338. Na ten spadek wpłynęła likwidacja wielu małych szkół nieżywotnych w których liczba dzieci spadła w ciągu lat poniżej 40, a w których niedalekim sąsiedztwie istniały inne szkoły, do których dzieci szkoły zlikwidowanej mogły być bez większych trudności przyłączone. Dalszą przyczyną tego spadku była świadoma polityka komasacyjna, która, zwłaszcza w latach 1914—1928, zaznaczyła się silniej, zmierzając planowo do łączenia małych organizmów szkolnych, istniejących często w niedalekiej od siebie odległości, w organizmy wyższego stopnia, zgodnie z zasadniczą wytyczną naszej polityki szkolnej na ziemiach zachodnich. Trzecim wreszcie powodem spadku liczby szkół był omawiany już wyżej spadek liczby dzieci w wieku szkolnym i likwidacja wielu nieżywotnych szkół z niemieckim językiem nauczania.

Podobnie jak globalna liczba dzieci w szkołach powszechnych nic nam nie mówiła o ich poziomie organizacyjnym tak samo nie rzuca jeszcze żadnego światła na ten poziom ogólna liczba szkół. Należy się więc odwołać do bardziej szczegółowych danych. Szkół najwyżej zorganizowanych (III stopnia), do których według obecnej nomenklatury zaliczamy szkoły o 5 i więcej nauczycielach, było na Pomorzu w r. 1921 tylko 4,8 procent. Ten nikły odsetek podwoił się wprawdzie na przestrzeni ostatnich 15 lat, wynosząc obecnie 10,53 procent, jednak niemal wyłącznie kosztem szkół o 3 i 4 nauczycielach (II stopnia), których odsetek spadł z 13,4 w roku 1921 do 9,79 w dniu 1 października 1936 roku. Natomiast odsetek szkół najniższego (I) stopnia o 1 i 2 nauczycielach zmniejszył się, w przeciwieństwie do sąsiedniego województwa poznańskiego, na przestrzeni tych samych lat, bardzo nieznacznie, spadając z 81,3 do 79,67 w r. 1936. Stwierdzamy zatem, że cztery piąte ogólnej liczby publicznych szkół powszechnych na Pomorzu stanowią nadal szkoły najniższego stopnia organizacyjnego. Zjawiskiem wysoce niepokojącym dla wszystkich, mających zrozumienie dla roli oświaty powszechnej na Pomorzu, musi być przy tym fakt, że największy odsetek szkół o 1 i 2 nauczycielach wykazują powiaty kaszubskie: kartuski i kościerski oraz powiaty chojnicki, tucholski i sępoleński. Nie miejsce tu, by wnikać głębiej w przyczyny tego zjawiska, chcemy jedynie zaznaczyć, że poważną rolę odgrywa tu rzeźba terenu oraz wynikająca z niej i z ubóstwa gleby mała gęstość zaludnienia.

Jeszcze bardziej jaskrawe naświetlenie tego zagadnienia daje nam liczba dzieci, które korzystają ze szkół poszczególnych stopni organizacyjnych. Liczba dzieci, uczęszczających na Pomorzu do szkół o 1 i 2 nauczycielach, wynosi obecnie 78.480, czyli 44,55 procent ogólnej liczby dzieci w szkołach pomorskich. Notujemy tu wprawdzie w ciągu ostatnich lat pewną poprawę, wynikającą jednak nie tyle z uprzystępnienia większej liczbie wiejskich dzieci szkół wyższego stopnia, ile raczej z wzrastającej liczby dzieci w szkołach, zwłaszcza III stopnia, skutkiem przyrostu ludności w miastach, z Gdynią na czele. Sytuacja wsi pomorskiej nie uległa więc w ostatnich latach pod tym względem poważniejszej poprawie. Wymownym wyrazem tej niepomyślnej sytuacji jest fakt, że liczba gmin zbiorowych na Pomorzu, w których nie ma ani szkoły II ani III stopnia, wynosi jeszcze 37.

Rozważania powyższe doprowadzają nas do sprecyzowania następujących postulatów, które winny znaleźć rozwiązanie w ciągu najbliższych lat w ramach ogólno - pomorskiego programu kulturalnego:

1. **Znaczne zagęszczenie sieci szkół II i III stopnia** na całym Pomorzu, w pierwszym rzędzie zaś na wskazanym wyżej obszarze pow. kartuskiego, kościerskiego, chojnickiego, tucholskiego, sępoleńskiego, do czego jednak nie należy dochodzić drogą likwidacji dzisiejszych szkół niżej zorganizowanych.
2. **Tworzenie większej liczby szkół zbiorowych II i III stopnia** na tych terenach, na których postulat pierwszy, zwłaszcza z powodu rzadkości zaludnienia, nie może być jeszcze w najbliższych latach zrealizowany. Uprzystępnienie tych szkół młodzieży wiejskiej, skazanej dotychczas na wykształcenie w szkole I stopnia, wszelkimi sposobami, m. in. również przez wzmożenie zainicjowanej w ub. roku przez Rząd akcji stypendialnej.
3. **Wzmożenie akcji budownictwa szkolnego** zwłaszcza na pograniczu oraz na wybrzeżu, jako największej podstawy podniesienia szkolnictwa pomorskiego na wyższy poziom organizacyjny, a co za tym idzie — również naukowy. Konieczne będzie opracowanie kilkoletniego planu budowy szkół na Pomorzu oraz uwzględnienie go w ogólnym pomorskim planie inwestycyjnym.
4. **Wprowadzenie obowiązkowego dokształcania młodzieży do lat 18 zgodnie z ustawą o ustroju szkolnictwa** — na razie w gminach przygranicznych, w dalszym zaś etapie na całym Pmorzu, dzisiejsze bowiem formy kształcenia, ograniczone przeważnie do wypełniania 7-letniego obowiązku szkolnego w szkole wiejskiej, nie są już wystarczające dla dzisiejszego poziomu kulturalnego Pomorza.
5. **Stopniowe wprowadzenie z tych samych względów 8-letniego obowiązku szkolnego.**

Dopiero systematyczna realizacja powyższych postulatów, które w zakresie oświaty powszechnej uważamy za najważniejsze, zdoła naszym zdaniem dźwignąć oświatę Pomorza na taki poziom, którego osiągnięcie w ciągu niewielu lat jest konieczne ze względu na pomyślną rolę Pomorza, jako zachodniego bastionu Rzeczypospolitej.

Uratowani z piekła bolszewickiego w Hiszpanii



Do Holandii przybył pociąg z uchodźcami z Madrytu, którym udało się wywieźć dzięki interwencji kierownika poselstwa holenderskiego w Madrycie

Królowa-matka przybędzie na ślub ks. Windsoru

Paryż, 4. 4. (PAT.) Rozszerzane od pewnego czasu pogłoski, że ślub ks. Windsoru z p. Simpson ma się odbyć w Normandii znajdują potwierdzenie.

Okolicznością, która wpłynęła na wybór miejsca ślubu, jest **chęć umożliwienia przybycia na uroczystość angielskiej królowej-matce,** która do Austrii z powodu odległości przybyćby nie mogła oraz fakt, że księciu Windsor oddał do dyspozycji swój zamek w Saint Saens w Normandii ks. Westminsteru.

Prasa francuska donosi, że propozycja ks. Westminsteru została przyjęta i że ks. **Windsoru spotka się około 10 kwietnia z p. Simpson w Paryżu,** skąd udadzą się **do Saint Saens.** Ślub cywilny odbędzie się w merostwie tego miasta, a kościelny w kaplicy zamkowej.

Angielska królowa - matka przybędzie statkiem kursującym między New Haven a Dieppe. Wśród osób biorących udział w ceremonii ślubnej znajdować się będzie prócz ks. Westminsteru ciotka p. Simpson. Oczekiwane jest również przybycie z Nowego Jorku pp. Rogers, którzy udzielili gościnności przyszłej księżnie Windsoru w Cannes.

Delegacja francuska na uroczystości koronacyjne w Londynie

Paryż 2. 4. (PAT). Skład delegacji francuskiej na uroczystości koronacyjne w Londynie został ustalony jak następuje:

Kierownictwo delegacji obejmie **min. Delbos.** W skład delegacji wejdą: szef sztabu armii **gen. Gamelin,** szef sztabu marynarki wojennej **admirał Darlan,** szef sztabu lotnictwa **gen. Fequant,** szef protokółu **de Fouc queres,** sekretarz generalny ministra spraw zagranicznych **Rochat.**

Wyrok śmierci na sprawcę napadu bandyckiego w Warszawie

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbyła się w ub. tygodniu rozprawa przeciw mordercom którzy w dniu 2 marca dokonali bestialskiego napadu na rodzinę sklepikarza Choińskiego, którego ofiarą padła żona Ch. i służąca, on zaś sam cudem tylko ocalał, gdyż bandyci raniwszy go, sądzili, że już nie żyje.

Na ławie oskarżonych zasiedli: wielokrotnie karany Roman Kosiński, z zawodu mechanik, bezrobotny Zdzisław Wąsiakowski i jego siostra Helena, przyjaciółka Kosińskiego, Aleksa Malinowska i Liba Rajzglik.

Główny inicjator i sprawca zbrodni Kosiński starał się zwalić całą winę na Wąsiakowską, rozprawa ponad wszelką wątpliwość wykazała jednak jego winę, podobnie jak i winę Zdzisława Wąsiakowskiego.

Po całodziennej rozprawie sąd ogłosił wyrok skazujący Kosińskiego na karę śmierci, Wąsiakowskiego na dożywotnie więzienie a paserów Malinowską na 1 i pół roku więzienia i Rajzglika na 2 lata więzienia.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Mistrzostwa piłkarskie Ligi rozpoczęte

Pierwsze sensacje ligowe na boiskach Polski

KLĘSKA WARSZAWIANKI W KRAKOWIE.

Kraków, 4. 4. (PAT.) Na inaugurację sezonu ligowego w Krakowie odbył się w niedzielę mecz piłkarski między Wisłą i stołeczną Warszawianką, w którym wicemistrz Ligi Wisła rozgromiła Warszawiankę w stosunku 5:0 (2:0). Najlepiej w drużynie warszawskiej prezentowało się trio obronne. Pomoc całkowicie zawiodła. Atak Warszawianki gubił się w nieproduktywnych kombinacjach, a system „W" okazał się bezwartościowy. Rudnicki był dużo zatrudniony i klasą swą przewyższał resztę drużyny.

W 24-ej minucie Knioła nie wykorzystał jedyną okazję zdobycia punktu. W 29-ej minucie Artur strzela pierwszą bramkę. W 32 minucie ten sam zawodnik podwyższa wynik.

Po przerwie w 31-ej minucie Artur strzela trzeci punkt, w 39 minucie Gracz strzela czwartą bramkę, a w minutę później Łyko zdobywa piątą i ostatnią bramkę.

W drużynie Wisły na specjalne wyróżnienie zasługuje atak, w którym najlepszymi byli Artur, zdobywca trzech bramek i Gracz.

POGOŃ LWOWSKA PODZIELIŁA SIĘ Z GARBARNIĄ PUNKTAMI.

POGOŃ — GARBARNIA 0:0.

Lwów, 4. 4. (PAT.) W niedzielę rozegrany został we Lwowie pierwszy w tegorocznym sezonie **mecz ligowy między krakowską Garbarnią a Pogonią.** Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0. Garbarnia wystąpiła w normalnym składzie, w Pogoni natomiast zabrakło zdyskwalifikowanego Matyasa, nadto nie grał również i Hanin. Mecz stał na bardzo słabym poziomie. W drużynie krakowskiej najlepszym zawodnikiem był środkowy pomocnik Wilczkiewicz, następnie Pazurek i Polus w napadzie. W Pogoni, najlepszą formę wykazał Albański. Widzów około 3.000.

CRACOVIA REMISUJE Z ŁKS'em 1:1

Łódź 4. 4. (PAT). W niedzielę odbył się w Łodzi pierwszy mecz ligowy pomiędzy Ł. K. S. a Cracovią, zakończony wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i zgromadziły na stadionie ŁKS ponad 4.000 osób.

Cracovia grała bardzo ładnie i zasługiwała raczej na zwycięstwo. Bramki padły już w pierwszej połowie w dziesiątej minucie przez Wolskiego dla ŁKS. Wyrównał w pięć minut później Grinberg.

W zespole gospodarzy wyróżnili się Andrzejewski w bramce, Gałecki i Osiecki. W Cracovii bardzo dobry Pająk w obronie, Góra w pomocy i w ataku obaj skrzydłowi.

REPREZENTACJA ŚLĄSKA PRZEGRYWA Z REPREZENTACJĄ GÓRNEJ AUSTRII GÓRNA AUSTRIA — ŚLĄSK 4:2

Linz 4. 4. (PAT. W niedzielę odbył się w Linzu wozec 30.000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska i Górnej Austrii. Zwyciężyli Austriacy 4:2. Do przerwy prowadzili Ślązacy 1:0.

Pierwsza połowa wykazała lekką przewagę drużyny polskiej. W 24 minucie Wilimowski zdobywa prowadzenie. W drugiej połowie następuje zupełna zmiana sytuacji. Austriacy grają znacznie lepiej, a przede wszystkim szybciej od Polaków. Gra toczy się przeważnie na połowie boiska Ślązaków. W 8 minucie Doppler uzyskał pierwszy punkt dla Austriaków, a następnie Juranis w 25 i 30 minucie podwyższa wynik do 3:1 dla Austrii. Ostatni kwadrans należy już do Polaków, którzy przez Pieca uzyskują drugi punkt. Austriacy ustalają wynik dnia na 3 minuty przed końcem przez Juranisa.

Z Linzu Ślązacy udali się do Wiednia, gdzie grają we wtorek.

Piękny sukces piłkarzy pomorskich

Pomorze bije ligową Wartę 5:2 (2:2)

Mecz piłkarski pomiędzy piłkarską reprezentacją Pomorza i ligową Wartą, który odbył się w dniu wczorajszym na stadionie miejskim w Bydgoszczy zakończył się niespodziewanym zwycięstwem reprezentacji Pomorza w stosunku 5:2, do przerwy 2:2.

Wyczyński, bramkarz reprezentacji okazał się najlepszym graczem meczu.

Warta poznańska wystąpiła w składzie: Fontowicz, Ofierzyński, Twórz, Danielak, Sobkowiak, Kryśkiewicz, Słomiak, Szerfke, Gendera, Kaźmierczak, Szwarc.

Skład reprezentacji przedstawia się następująco: Wyczyński, Maliszewski, Trenk, Woliński, Stock, Lubawy, Wierzelewski, Kamiński, Pawłowski (z W. K. S. Śmigły Wilno), Daniel, Kowalski.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w dniu jutrzejszym.

O mistrzostwo Polski w boksie

Niespodziewana porażka bokserów Okęcia w Łodzi

IKP Łódź — Okęcie Warszawa 11:5

Łódź 4. 4. (PAT). Rozegrany w Łodzi drużynowy mecz bokserski o mistrzostwo Polski pomiędzy IKP (Łódź) a Okęciem (Warszawa) zakończył się zwycięstwem IKP w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne zawodów były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy IKP):

W wadze muszej Popielaty pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Millera.

W wadze koguciej Spodenkiewicz zwyciężył na punkty Szyszkowskiego.

W wadze piórkowej Czesławski uległ Czortkowi.

W wadze lekkiej Kowalewski wygrał walkowerem.

W wadze półśredniej Woźniakiewicz zwyciężył Seweryniaka.

W wadze średniej sensacją był remis Matuszewskiego z Chmielewskim.

W wadze półciężkiej Pisarski wygrywa walkowerem.

W wadze ciężkiej Pietrzak zwycięża Leoniaka.

Warta po ciężkiej walce pokonała swego rywala

Warta — H. C. P. 9:7

Poznań 4. 4. (PAT). Mecz o drużynowe **mistrzostwo Polski w boksie** pomiędzy drużynami Warty i HCP zakończył się zwycięstwem Warty 9:7. Wyniki spotkań:

Waga musza — Sobkowiak (W) pokonał Lischkę.

Waga kogucia — Koziołek (W) wygrał pewnie na punkty z Koleckim;

Waga piórkowa — Walkowiak (W) pokonał Frankowskiego wysoko na punkty;

Waga lekka — Vogt I pokonał Szymczaka;

Waga półśrednia — Kaźmierczak II. (HCP) remisuje z Wyrzykiewiczem (Warta);

Waga średnia — Kaźmierczak I. (HCP). niespodziewanie pokonał czołowego pięściarza Polski w tej wadze Szulczyńskiego który poszedł nawet raz na deski;

waga półciężka — Szymura (W) wygrał pewnie na punkty z Klimeckim;

waga ciężka — Adamczak (HCP), mając za przeciwnika głośnego już Białkowskiego (W), pokonał Białkowskiego przez techniczne k. o.

Udany start bokserów toruńskich w Wilnie

Toruński W. K. S. „Gryf" pokonał bokserów Wilna

Wilno 4. 4. (PAT). **Rozegrany w Wilnie mecz bokserski pomiędzy miejscowym Elektritem a toruńskim W. K. S. Gryfem zakończył się wysokim zwycięstwem gości w stosunku 14:2.**

Mecz powyższy, poza kilkoma walkami, prowadzony był na dość słabym poziomie. Wilnianie na zawodach tych wykazali wyjątkowo słabą formę, torończycy zaś nie zademonstrowali specjalnych walorów technicznych i taktycznych.

Punktował naogół trafnie p. Stencel. Publiczności niedużo. Szczegóły meczu podamy w jutrzejszym numerze.

Bokserzy łódzcy remisują w Bydgoszczy

Astoria - Krusche — Ender 8:8

W niedzielę, dnia 4 kwietnia 1937 roku odbył się w Bydgoszczy w sali Resursy Kupieckiej mecz bokserski pomiędzy miejscową „Astorią" a łódzkim Krusce—Ender. Mecz zakończył się wynikiem remisowym. Sala Resursy była zajęta do ostatniego miejsca.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Grąmbo (Łódź) po ładnej walce wypunktował Wypijewskiego.

Waga kogucia: Jarnakowski (Łódź) ulega na punkty dobrze dysponowanemu w tym dniu Wandzelewiczowi. Bydgoszczanin goni przeciwnika po ringu i przez wszystkie trzy rundy ma wysoką przewagę nad Łodzianinem, który okazał się zawodnikiem o wielkiej ambicji i wytrzymałości. Stan 2:2.

Waga piórkowa: Radomski (Astoria) wypunktował wysoko Witkowskiego.

Waga lekka: Kubiak (Łódź) remisuje z Wojtowiakiem. Wynik ten krzywdzi Łodzianina, który kilkakrotnie zmusił bydgoszczanina do zapoznania się z deskami ringu.

Waga półśrednia: Idasik (Łódź) remisuje z Radomskim L. Walka stała na niskim poziomie.

Waga średnia: Urbanik (Astoria) pokonał na punkty Krawczyka. Mistrz Pomorza nie bez trudu wywalczył swoje zwycięstwo.

Waga półciężka: Kraszewski (Łódź) wypunktował Ganińskiego.

Waga ciężka: Resik (Łódź) odnosi niespodziewanie zwycięstwo nad **Łuczkiem z** Astorii. Wynik ten krzywdzi bydgoszczanina. Sędziował bez zarzutu p. Kaliniak z Bydgoszczy, natomiast sędzia punktowy p. Kugacz zawiódł.

Bieg Raszyn-Warszawa

stał się olbrzymią propagandą sportu polskiego

Zorganizowany przez Polskie Radio **bieg Raszyn — Warszawa** wywołał szalone zainteresowanie stolicy. Na mecie na pl. Marszałka Piłsudskiego kilkadziesiąt tysięcy osób zapełniło olbrzymi plac i wszystkie przejścia. Bieg zgromadził ogółem 7 drużyn, z których każda wystawiła 35 zawodników. Dystans biegu wynosił ok. 22 klm. Pierwszy bieg ukończył Kusociński (Warszawianka), witany owacyjnie przez tłumy. Kusociński zapewnił w ten sposób zwycięstwo Warszawiance w ogólnym czasie 1:02:27 sek. 2) Polonia — 1:03:51.6 sek.; 3) PZL; 4) Orkan; 5) Żagiew, 6) PPW.; 7) Związek Rezerwistów.

Po biegu komisja sędziowska zdyskwalifikowała drużyny Warszawianki i PZL za przekroczenia regulaminowe, przyznając pierwsze miejsce Polonii, drugie Orkanowi, trzecie drużynie Żagwi, 4) PPW., 5) Rezerwistom.

Lekkoatletyka

Panie pomorskie biją Poznań 57-46

Poznań, 4. 4. (PAT.) Z okazji 17-go biegu na przełaj o puchar **„Kuriera Poznańskiego"**, wygranego przez Nojiego, odbyło się spotkanie **lekkoatletyczne pań Poznań — Pomorze,** który wygrał bardziej wyrównany zespół oPmorza w stosunżu 57:46. Wyniki:

60 m. — 1) Książkiewiczówna (Pom.) 8,4 sek., 2) Staruszkiewiczówna (Pom.), 3) Rewolińska (Pozn.).

200 m. — 1) Staruszkiewiczówna (Pom.) 29,6; 2) Gawrońska (Pom.); 3) Białkowska (Pozn.).

800 m. — 1) Bąkówna (Pom.) 2:40,2 (rekord Pomorza); 2) Białkowska (Pozn.); 3) Starczewska (Pom.).

80 m. przez płotki — 1) Lubiczówna (Poznań) 15,3; 2) Romanowska (Pom.); 3) Kryżanka (Pozn.).

Sztafeta 4×100 — 1) Pomorze, 2) Poznań o kilka metrów w tyle.

Skok wzwyż — 1) i 2) Laubówna (Pozn.) i Felska (Pom.) po 1,35 m.

Skok w dal — 1) Lubiczówna (Pozn.) 4,92 m., 2) Książkiewiczówna (Pom.) 4,87; 3) Rewolińska.

Rzut dyskiem — 1) Gackowska (Pom.) 35,60; 2) Kryżanka s. (Poznań) 33,81; 3) Świerzyńska (Pom.).

Rzut kulą — 1) Gackowska (Pom.) 11,03 (rekord Pomorza); 2) Kryżanka S. 10,33; 3) Starczewska (Pom.).

Rzut oszczepem — 1) Gackowska (Pom.) 29,6 m.; 2) Pastówna (Pom.) 28,71; 3) Lubiczówna (Pozn.).

Imprezy sportowe w Toruniu

PIŁKA NOŻNA

WKS Gryf III rozegrał na stadionie wojskowym mecz piłkarski o mistrzostwo klasy C z **II drużyną Jedności.** Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Gryfiaków w stosunku 6:0 do przerwy 2:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli Ochocki E. 3, Hulanicki 2, i Kosobucki 1.

WKS Gryf II rozegrał mecz towarzyski na stadionie wojskowym z **I drużyną Jedności.** Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem II drużyny Gryfu w stos. 6:2. Mecz stał na niskim poziomie. Kondycyjnie lepiej wypadli Gryfiacy, natomiast gracze Jedności nie wytrzymali do końca gry narzuconego im tempa.

MISTRZ. TORUNIA W SIATKÓWCE

W dniu 3 bm. odbyły się w Toruniu mecze siatkówki męskiej i żeńskiej o mistrzostwo miasta Torunia. który dały następujące wyniki:

Siatkówka żeńska:

WKS Gryf I — KSM 2:0; KS KPW Pomorzanin — KS ZS. 2:0.

Siatkówka męska:

WKS Gryf I — KS KPW Pomorzanin II 2:0. Spotkanie KSM — Sokół zakończyło się dyskwalifikacją Sokoła z powodu nie stawienia się do zawodów.

Wyniki drugiego dnia mistrzostw Torunia w grach sportowych są następujące:

Siatkówka żeńska:

WKS Gryf II — KS ZS 2:0; KS KPW Pomorzanin I — TKKFK 2:0.

Siatkówka męska

WKS Gryf — KS ZS 2:0; GKS I — WKS Gryf II 0:2.

OTWARCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO

W dniu 4 bm. odbyło się w Toruniu otwarcie sezonu motocyklowego. Przy udziale kilkunastu zawodników odbył się bieg terenowy na przestrzeni ok. 20 km.

Na greckim stadionie olimpijskim



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające fragment z biegu na 100 m., odbytego na słynnym stadionie olimpijskim w Atenach, przez absolwentki greckiej szkoły lekkoatletycznej, przyszłe mistrzynie Olimpiady

Bądźmy gotowi, bo sąsiedzi są już dawno...

Z walnego zgromadzenia wojewódzkiego okręgu Ligi Obrony Powietrznej Państwa

Wczoraj w niedzielę odbyło się w Domu Społecznym w Toruniu **walne zgromadzenie Wojewódzkiego Okręgu L. O. P. P.** przy licznym udziale delegatów z całego województwa. **Zebranie zagaił w obecności P. Wojewody Pomorskiego Raczkiewicza, i p. wicewojewody Szczepańskiego prezes zarządu wojewódzkiego L. O. P. P. p. gen. Thommee**, powołując na przewodniczącego zebrania p. ppłk. Matzenauera oraz pp. starostę Kalksteina i inż. Zembowskiego.

O działalności L. O. P. P.'u mówił obszernie **sekretarz Zarządu inż. Zagórski**, uzupełniając swymi wywodami szczegółowe sprawozdanie okręgu wojewódzkiego za rok 1936, objęte 22-stronicową broszurą do której jeszcze powrócimy, aby zaczerpnąć z niej ciekawych danych, dotyczących działalności L. O. P. P'u na Pomorzu. Z treściwych wywodów inż. Zagórskiego przytoczymy dzisiaj fakt, że w masie blisko półtora miliona członków, jakie L. O. P. P. liczy w całym kraju, **Pomorze kroczy na 7-mym miejscu** z cyfrą blisko stu tysięcy (95925) członków. **Zaszczytne wyróżnienie przysługuje Obwodowi Kolejowemu z cyfrą około 19000 członków.** Poza tym w dziale organizacji podporą Okręgu jest grupa dalszych 6 przodujących obwodów: **morskiego, toruńskiego-miejskiego, grudziądzkiego-miejskiego, pocztowego, powiatowego-chełmińskiego i tczewskiego.**

W obrocie finansowym wśród wszystkich okręgów w kraju (16 wojewódzkich, 1 stołeczny, 4 kolejowe) Okręg Pomorski również kroczy na 7-mym miejscu. W dziedzinie zaś wydatków na administrację Pomorski LOPP. znajduje się wśród 17 okręgów wojewódzkich na 11-tym miejscu.

„W tej chwili jesteśmy przeświadczeni — zakończył inż. Zagórski — że **Okręg Pomorski postawione sobie zadania na rok 1936 wykonał w pełni,** a są działy pracy, gdzie rezultat końcowy przeszedł oczekiwania. Wyrazem tego jest **preliminarz budżetowy na rok bieżący.** Sięgamy po większe fundusze i stawiamy większe zadania do zrealizowania. **W zeszłym roku** przewidywaliśmy wpływy na kwotę **298.700 zł. — w roku bieżącym** preliminujemy **346.000 zł.**

Rok bieżący rozpoczynamy w pomyślniejszych warunkach ekonomicznych kraju. Wydaje się, że składka na L. O. P. P. nie powinna obciążać specjalnie budżetów domowych, lecz za to **sytuacja dnia w pojęciu międzynarodowym nie uległa zmianie.** Zarzewie wojny przeniosło się na kontynent Europy. **Wyścig zbrojeń państw doszedł do nienotowanego w historii tempa i rozmiarów. Miliardy złotych, przeznaczane na pogotowie wojenne w innych krajach — są i będą zawsze — usprawiedliwieniem dla nas w zdobywaniu nowych funduszów, będą nakazem zdwojenia energii i zabiegów o pozyskanie nowych licznych zastępów członków L. O. P. P.".**

Po przemówieniu inż. Zagórskiego dalsze sprawozdanie przedkładali poszczególni członkowie zarządu. Dłuższa dyskusja, w której zabierali głos pp. płk. Gilewicz, starosta chełmiński Biały, kmdr. dypl. Frankowski, wywiązała się na temat intensywniejszego popierania przez LOPP. lotnictwa motorowego. W dyskusji poruszono także sprawę uprawiania na szerszą skalę skoków ze spadochronem, przyczym stwierdzono, że **w najbliższym czasie**

Toruń otrzyma wieżę do skoków spadochronowych

która będzie **drugą** na terenie Pomorza. (Jedyna dotychczas na Pomorzu wieża istnieje w Grudziądzu).

Z wniosków zarządu Okręgu, uchwalonych przez walne zebranie, zasługuje na uwagę upoważnienie zarządu do wystąpienia z wnioskiem o przyłączenie do Okręgu Pomorskiego L. O. P. P. już z dn. 1. 1. 38 r. kół, znajdujących się na terenie powiatów województw warszawskiego i poznańskiego, które mają być przyłączone do województwa pomorskiego.

Po wczorajszych wyborach uzupełniających skład Zarządu Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. przedstawia się następująco:

Członkowie: p. Gen. Bryg. Wiktor Thommee, Dowódca O. K. VIII., p. inż. Józef Zagórski, em. Dyrektor Lasów Państw., p. dr. med. Marceli Łukowicz, p. płk. pil. Bolesław Stachoń, p. mjr. Konstanty Kamieński, D-ca Baonu Balonowego, p. insp. Adam Nowodworski, Komendant Wojew. P. P., p. Stanisław Roszczyk, inspektor Okr. Zw. Straż. Poż., p. Aleksander Krystek — kupiec na miejsce p. sędziego Hermana, p. mgr. Jan Cholewa — na miejsce p. ppułk. Barana.

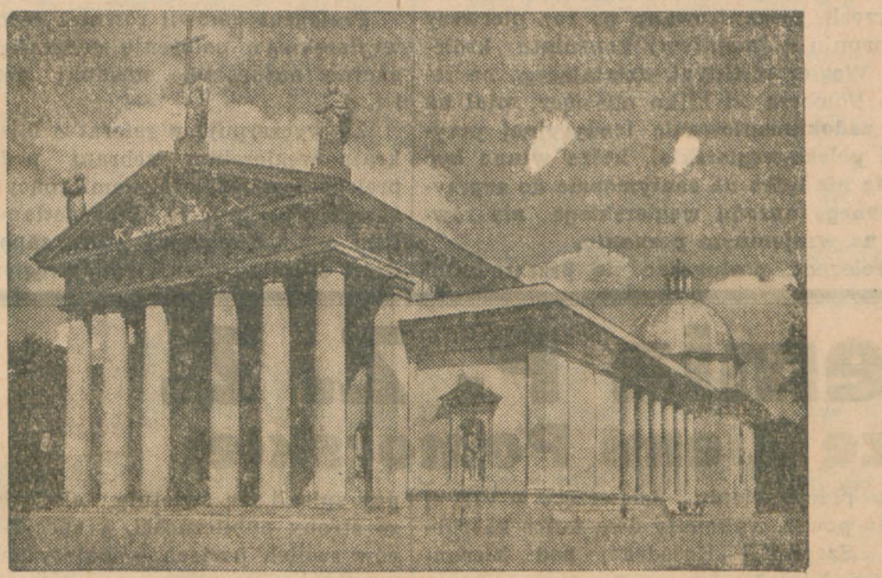
Zastępcy członków: p. dr. Bolesław Pikor, sędzia Sądu Okręgowego, p. kpt. pil. Karol Kaczmarczyk, p. mgr. Edwin Borzestowski na miejsce p. mjr. Iżyckiego, p. Franciszek Kujawski na miejsce p. Krystka.

Komisja rewizyjna: — bez zmian p. dr. Dominik Bogocz, dyrektor Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, p. Czesław Wojciechowski dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobkowych, ks. prałat dr. Franciszek Jank. **Zastępcy:** p. Tadeusz Piziewicz, sędzia Sądu Okręgowego, p. Roman Gierszewski, sędzia Sądu Okręgowego.

Delegaci na Walne Zgromadzenie Ligi: p. gen. bryg. Wiktor Thommee, Dowódca O. K. VIII., p. inż. Józef Zagórski, em. dyrektor Lasów Państw. **Zastępcy:** p. dr. Marceli Łukowicz, p. dr. Bolesław Pikor.

Zarządowi Pom. Okręgu LOPP. wczorajsze zebranie pod koniec obrad wyraziło pełne zaufanie i podziękowanie za jego działalność.

Bazylika wileńska odrestaurowana



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające fronton Bazyliki Archikatedralnej w Wilnie która po gruntownej restauracji zostanie otwartą w poniedziałek, 5 kwietnia rb.

26.000.000 zł na budownictwo

z tegorocznych kredytów B. G. K.

oKmitetom rozbudowy wszystkich większych miast przydzielone już zostały plany tegorocznych kredytów budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego.

By nie opóźnić robót budowlanych już w ciągu kwietnia, przeprowadzony będzie rozdział funduszów wyasygnowanych przez rząd na te cele.

Ogółem rozdzielonych będzie 26.000.000 zł. kredytów na budownictwo mieszkaniowe. Specjalne kredyty w kwocie 10.000.000 zł. zarezerwowano na budownictwo domów mieszkaniowych dla robotników.

Licea pedagogiczne i pedagogia w Wielkopolsce i na Pomorzu

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego komunikuje: W wykonaniu reformy szkolnej według zasad nowego ustroju szkolnego zamierza Ministerstwo uruchomić z początkiem roku szkolnego 1937/38 **3-letnie licea pedagogiczne** w następujących miejscowościach Kuratorium Okręgu Szkolnego: w **Bydgoszczy** (męskie), **Grudziądzu** (m), **Inowrocławiu** (ż), **Krotoszynie** (m), **Lubawie** (m), **Lesznie** (ż), **Rogóźnie** (m), **Wągrowcu** (m) i **Wejherowie** (m). Warunkami przyjęcia do tych liceów jest ukończenie conajmniej lat 16 w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego, ukończenie 4-letniego gimnazjum ogólno-kształcącego albo 6 klas dawnego gimnazjum, świadectwo stanu zdrowia, pewien stopień umuzykalnienia i słuchu muzycznego oraz złożenia egzaminu wstępnego.

Egzamin ten składa się w części pisemnej z języka polskiego, w części ustnej z języka polskiego i matematyki. Od egzaminu wstępnego może komisja egzaminacyjna zwolnić kandydata na podstawie przedłożonych świadectw. Terminy egzaminów poda Kuratorium do wiadomości zainteresowanym dyrekcjom liceów pedagogicznych.

Niezależnie od tej formy kształcenia nauczycieli w miarę uzyskania odpowiednich lokali uruchomi Kuratorium **2-letnie pedagogia w Poznaniu i w Toruniu** dla abiturientów dotychczasowych gimnazjów.

Ukończenie liceum pedagogicznego lub pedagogium umożliwi absolwentom objęcie stanowiska nauczycielskiego bezpośrednio bez żadnych dodatkowych egzaminów. Wprawdzie w ostatnich latach można było zauważyć bezrobocie wśród kandydatów zawodu nauczycielskiego, zniknie ono jednakże **w najbliższym** czasie wobec powiększenia już w przyszłym roku etatów nauczycielskich o 4 tysiące i wobec tego, że przez okres 3-letni nie będzie dopływu abiturientów w związku z likwidacją seminariów i ponadto wobec wyraźnej tendencji do rozbudowy szkolnictwa powszechnego. Za wyborem tego zawodu przemawiają ponadto względy społeczne i państwowe. Władze szkolne dołożą też wszelkich starań, by przyjść z pomocą stypendialną niezamożnym uczniom, wykazującym się dobrymi postępami w nauce, szczególnie pochodzącym ze środowiska wiejskiego, uruchomią też przy liceach internat, gdzie uczniowie znajdą utrzymanie i całkowitą opiekę na warunkach bardzo przystępnych.

Współpraca Ligi Drogowej z władzami drogowymi

Zarząd główny Ligi Drogowej wydał swym okręgom i oddziałom na terenie całego kraju zarządzenie w sprawie współdziałania w jak najszerszej mierze w akcji należytego wykorzystania świadczeń drogowych w naturze.

Oddziały Ligi przyjść mają z pomocą władzom drogowym, rozwijając ożywioną akcję propagandową na rzecz należytego spełniania przez ludność wiejską obowiązku szarwarkowego. Jednocześnie placówki Ligi baczyć mają, czy w poszczególnych gminach roboty szarwarkowe są należycie zorganizowane i czy posiadają odpowiedni dozór techniczny.

W każdej gminie powołany ma być w porozumieniu z władzami gminnymi delegat Ligi Drogowej, który będzie rzecznikiem spraw drogowych na radach gminnych i wśród mieszkańców danej gminy, ponadto zaś informować będzie władze drogowe o lokalnych potrzebach w tym zakresie. Oddziały i okręgi Ligi organizować mają pogadanki dla przedstawicieli władz gminnych kursy przeszkoleniowe itd.

Podgórz

— **Walne zebranie bezprocentowej kasy pożyczkowej.** Dnia 8 bm. o godz. 20 odbędzie się roczne walne zebranie Bezproc. Kasy Pożyczkowej w świetlicy Straży Pożarnej. W zebraniu poza członkami winni wziąć udział wszyscy obywatele miasta Podgórza. Popierajcie bezprocentową kasę pożyczkową.

— **Miesięczne zebranie Związku Rezerwistów.** Dnia 2 bm. w Domu Polskim odbyło się o godz. 19,30 pod przewodnictwem prezesa p. Ludwika Wierzchowskiego miesięczne zebranie ZR. przy bardzo licznym udziale członków. Po krótkiej dyskusji z wielkim zapałem uchwalili wszyscy członkowie ubiegać się o POS i OS. Po odczytaniu okólnika z głównej komendy oraz wyciągów rozprządzeń regulujących obowiązki członków do Koła i odwrotnie przyjęto do wiadomości. Dalej sekretarz p. Tykwer odczytał okólnik o składzie zarządu Rezerwistów na okręg Pomorski i pismo zatwierdzające skład zarządu Koła w Podgórzu.

Z kolei wybrano sekcję strzelecką. Po krótkiej dyskusji przyjęto rezygnację komendanta koła p. Magacza a w miejsce jego zarząd wybrał Tykwera tymczasowo do czasu nominacji komendanta przez zarząd powiatowy. W Pomorskich zawodach sportowych w dniu od 1 do 3 maja br. Koło rez. Podgórz bierze udział w wszystkich konkurencjach. W dniu 3 maja br. rezerwiści biorą udział w obchodzie święta narodowego oraz w tym dniu nastąpi uroczyste wręczenie wszystkim członkom legitymacyj członkowskich i przyrzeczenie. Wieczorem zaś zabawa towarzyska, na którą zaprasza całe społeczeństwo m. Podgórza ZR. koło Podgórz. Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Ludwik Wierzchowski zołżył podziękowanie przedstawicielowi Dnia Pomorza za współpracę z kołem rezerwistów zamykając zebranie o godz. 21 hasłem Czołem.

Turzno, pow. toruński

— **Z Oddziału ZS.** Związek Strzelecki na terenie gminy Turzno wykazuje w ostatnich czasach dużą aktywność. Okazało się to przy zorganizowaniu uroczystości, ku uczczeniu Imienin Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza. W dniu imienin Wodza Naczelnego poszczególne hufce ZS. oddziału Turzno zorganizowały akademie, pod kier. prezesa ob. por. rez. Wójcickiego, w których dały wyraz, że zawsze są gotowe stanąć na wezwanie swego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, czego dowodem był dnia następnego zarządzony alarm przez komendanta oddziału ZS. Turzno, który wykazał sprawność i tężyznę poszczególnych oddziałów i potwierdził, że godnymi są dzierżyć spuściznę i tradycję dawnych oddziałów Strzelca z czasów niewoli. Na alarm mimo błota stanęły w bardzo krótkim czasie, wszystkie hufce oddziału ZS. Turzno, na wyznaczonym placu zbiórki. Po alarmie zebrani strzelcy uczcili pamięć Budowniczego Państwa Polskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego minutowym milczeniem.

Pierwsza polska lokomotywa aerodynamiczna



Zdjęcie nasze przedstawia pierwszą polską lokomotywę aerodynamiczną, wykonaną przez Fabrykę Lokomotyw w Chrzanowie. Lokomotywa ta przeznaczona dla Działu Polskiego na Wystawie Światowej w Paryżu, może rozwijać szybkość 140 klm. na godz.

Dzień w Toruniu

Poniedziałek, dnia 5 Kwietnia

KALENDARZYK

Poniedziałek, 5. 4. Wincentego
Wtorek, 6. 4. Celestyna
Środa, 7. 4. Epifianiusza

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dzielnicach północno - wschodnich chmurno z większymi rozpogodzeniami w ciągu dnia, poza tym przeważnie chmurno z drobnym deszczem, zwłaszcza na południowym zachodzie kraju. Temperatura bez większych zmian.

Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i wschodnie.

Na toruńskim bruku

— **Ofiara na Caritas.** Dnia 26 marca wpłacił w administracji naszego wydawnictwa p. dr. Gąssowski 3 zł. na „Caritas".

— **Zrzeszenie Opiekunów Kół Miłośników Przyrody w Toruniu** zawiadamia, iż w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 w Miejskich Zakładach Ogrodniczych w Cegielni odbędzie się pokaz „Wysiewu, pikowania, przesadzania oraz rozmnażania roślin". Porad technicznych udzieli p. inż. dr. Goetz.

Powyższe zajęcia wiosenne są bardzo aktualne w obecnym okresie. Zarząd zaprasza członków jak i zainteresowanych.

Bractwo czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej w Toruniu
przystępuje do Obozu Zjedn. Narodowego

W niedzielę 4 bm. o godz. 15 odbyło się w Toruniu w Gospodzie — przy ul. Sukienniczej zebranie Bractwa czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej przy ZZZ.

Po przedstawieniu przez st. czeladnika Borowskiego Władysława celów i zadań Obozu Zjedn. Narod., zebrani w liczbie około 100 osób jednogłośnie uchwalili przystąpienie do obozu płk. Adama Koca.

W toku obrad poruszano sprawy zawodowe.

Polak-Węgier dwa bratanki
Na marginesie odczytu dr. Adriana Diveky „Węgry dawniej i dziś"

W sali kina „Świt" w Toruniu odbył się w sobotę odczyt profesora uniwersytetu budapeszteńskiego oraz uniwersytetu warszawskiego **dr. Adriana Diveky** na temat: **„Węgry dawniej i dziś".** Salę wypełniła bardzo liczna publiczność. Obecny był m. in. p. **wicewojewoda Szczepański, prezydent miasta Raszeja oraz płk. Matrzenauer.**

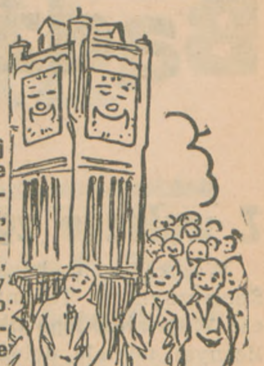
Prof. dr. Adrian Diveky, jeden z najbardziej czynnych działaczy na polu zbliżenia polsko-węgierskiego został bardzo serdecznie powitany przez zebranych. Odczyt o Węgrzech, zorganizowany po raz pierwszy w Toruniu z inicjatywy konsulatu królestwa Węgier w Gdyni, działającego na terenie Pomorza od kilku miesięcy, **miał na celu zadokumentowanie tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej, która winna być opartą nie tylko na sentymencie do zaprzyjaźnionego narodu węgierskiego ale również na wzajemnym poznaniu.**

Prelegent, posługując się przezroczami map, przedstawił bogatą historię Węgier, która w tak wielu okresach łączyła się z historią naszego kraju. Przez cały ciąg dziejów narodu węgierskiego snuje się wszędzie nić przyjaźni z Polską. Węgrzy dali nam kilku władców, utrzymywali z Polską ożywione stosunki gospodarcze i kulturalne. Na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie studiowało bardzo wielu Węgrów. **W r. 1920 Węgrzy w krytycznej chwili pospieszyli Polsce z pomocą i w pewnej mierze przyczynili się do „Cudu nad Wisłą".**

Prelegent omówił również cechy języka węgierskiego, położenie geograficzne, bogactwa naturalne, stosunki gospodarcze i t. d.

Za wyczerpujący referat o bliskim nam kraju węgierskim zebrani podziękowali prelegentowi długo niemilknącymi oklaskami. Po odczycie wyświetlano piękny film p. t. **„Hungaria",** który zapoznał widzów z malowniczą ziemią węgierską.

Z ratuszowej wieży



Profanacja

Dawny to zwyczaj na Pomorzu, że w chrześcijańskich firmach zawiesza się krucyfiks, lub obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, Ostrobramskiej czy Karmiącej. Piękny to objaw i godny naśladowania, ale w zdumienie człowiek wpada, gdy na przykład taka świętość już nietylko religijna ale i narodowa jak Matka Boska Ostrobramska — wisi w nocnym lokalu na tych samych ścianach, na których powieszono mniej lub więcej „obnażone" malowidła.

Zdawałoby się napozór, że takie nieuszanowanie tego, co jest najdroższe sercu każdego Polaka — jest wprost nie do pomyślenia. Tymczasem jest inaczej i to w religijnym i katolickim Toruniu.

Trzeba dopiero odruchowej reakcji społeczeństwa, by tego rodzaju profanacje nie miały więcej miejsca.

Jeżeli ze względu na szacunek dla godła państwowego — zniesiono tabliczki z wizerunkiem Orła Białego w sklepach i składach Monopolu Tytoniowego czy Spirytusowego, to tym bardziej należałoby tępić i to bezlitośnie nadużywanie pięknego zwyczaju, celem robienia „dobrego wrażenia" w nieodpowiednich przedsiębiorstwach do jakich dla tego rodzaju religijnej manifestacji zaliczyć należy dancing, nocny bar, czy inny lupanar noszący choćby najbardziej efektowny tytuł.

KARR

KINA.

ARIA: „Zapomniana symfonia" i „Moja gwiazdeczka".
AS: „Szarża lekkiej brygady".
MARS: „Sonata księżycowa".
ŚWIT: „Tak się kończy miłość".

Akademia P. Z. Z.
w Teatrze Ziemi Pomorskiej

Wczoraj o godzinie 12-ej w poł. zgodnie z dorocznym zwyczajem, odbyła się w Teatrze Ziemi Pomorskiej Akademia Polskiego Związku Zachodniego, jako kulminacyjny punkt „Tygodnia Pomorza" nad którym objęli protektorat i utworzyli Komitet Honorowy p. p.: **Władysław Raczkiewicz,** Wojewoda Pomorski. **Ks. Biskup Dr. Stanisław Wojciech Okoniewski. Kontr. Adm. Józef Unrug,** Dowódca Floty. **Generał Władysław Bortnowski,** Inspektor Armii. **Wincenty Łącki.** Pomorski Starosta Krajowy. **Cezary Szyszko,** Prezes Sądu Apelacyjnego. **Dr. Jan Jakóbiec.** Kurator Okręgu Szkolnego. **Inż. Władysław Chwalibogowski,** Dyrektor Lasów Państw. **Jan Donimirski,** Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej. **Inż. Bogusław Dobrzycki,** Dyrektor Kolei Państwowej **Piotr Jakubowski,** Prezes Izby Rzemieślniczej **Stefan Kossior,** Dyrektor Izby Skarbowej. **Inż. Wł. Kozubek,** Dyrektor Poczt i Telegrafów. **Stanisław Tor.** Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z chwilą przybycia na Akademię do przepełnionego Teatru Z. P. — Pana Wojewody Władysława Raczkiewicza, wszystkie poniżej wyszczególnione chóry zaintonowały hymn narodowy.

Słowo wstępne wygłosił p. sędzia Glemma, po czym połączone chóry „Dzwon" — „Lutnia" — „Chrystusa Króla" — „Halka" i Kościoła Garnizonowego wykonały „Hymn Pomorza" Moczyńskiego i „Hymn Kaszubski" Nowowiejskiego — pod batutą p. dyr. Bernarda Piątkowskiego.

Przemówienie o „Roli Pomorza w Polsce dzisiejszej" wygłosił prezes Z. K. P. p. Tadeusz Jabłoński. Mówca podkreślił znaczenie Pomorza jako terenu, przez który wiedzie droga dla Polski na szeroki świat. Pomorze rozumie — zakończył mówca — obowiązki, jakie w związku z tym na nie spadają i zgodną pracą na każdym posterunku będzie się starało obowiązki te ku pożytkowi całej Rzeczypospolitej wypełnić.

Po przemówieniu dziewczęta z VIII-ej szkoły powsz. wykonały dwa tańce kaszubskie: „Szepra" i „Kosedra", pod kierunkiem p. Kowalczykówny, po czym zespoły chłopców ze szk. pow. nr. 1. 4. i 5. odśpiewały kilka pieśni warmijskich, mazurskich oraz „Gaude Mater Polonia", pod batutą p. prof. Szymankiewicza. Na zakończenie głos zabrał jeszcze raz p. sędzia Glemma, dziękując wszystkim za tak liczne przybycie.

Pięknie udekorowana scena — zdobna w zieleń i kwiaty, których bezinteresownie dostarczył p. konsul Hozakowski — była uzupełnieniem tła i nastroju jaki panował tego dnia w Teatrze Zemi Pomorskiej.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje zespół chłopców ze szkół 1., 4. i 5. Wiele pracy i trudu musiał zapewne włożyć p. Szymankiewicz w swoich nieletnich śpiewaków, by zebrać zasłużone żniwo gromkich i długo niemilknących oklasków. Chłopcy spisali się świetnie, ale całe uznanie ze strony publiczności, a specjalnie rodziców swoich pociech — należy się niepodzielnie pracowitemu i zdolnemu dyrygentowi. Nie sposób tu pominąć trudów p. Kowalczykówny, która w małej uczennicy odkryła talent do tańca.

Polskiemu Związkowi Zachodniemu nie składamy żadnych gratulacyj, ani wyrazów uznania, gdyż to co zrobili — należy do Ich zasadniczych obowiązków, niemniej jednak sami mogą sobie powinszować, że z obowiązków tych wywiązali i wywiązują się nadal tak jak przystało na obywatelską straż zachodnich granic naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

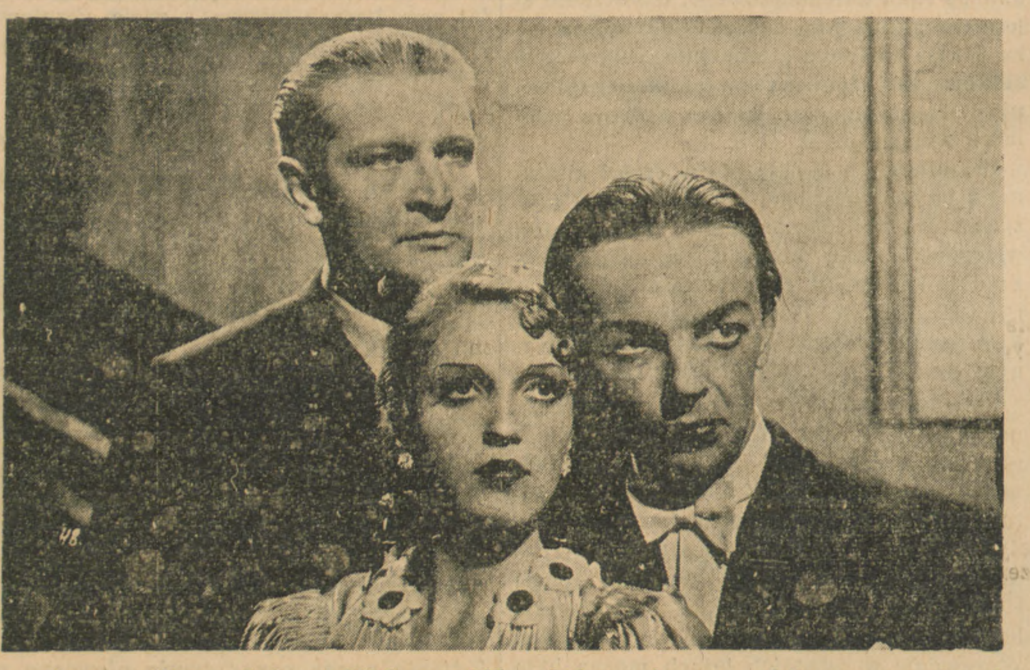
Akademię zakończono trzykrotnym okrzykiem „Niech żyją!" — wzniesionym na cześć Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Śmigłego Rydza.

Walne zebranie delegatów
Związku Stow. Właśc. Nieruchomości Woj. Pomorskiego

Wczoraj w niedzielę o godz. 13 odbyło się w Toruniu w sali Dworu Artusa walne zebranie delegatów Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości z terenu województwa pomorskiego.

Zebrani stwierdzili wyjątkowo ciężką sytuację właścicieli nieruchomości. obciążonych ponad miarę podatkami na rzecz samorządów i Państwa, co powoduje nierentowność własności nieruchomej a w szczególności domów podlegających ustawie o ochronie lokatorów dalej ogólne zubożenie właścicieli nieruchomości.

Zebranie miało na celu wzmocnienie organizacyjnej spoistości towarzystw nieruchomości przy podejmowaniu akcyj o uwzględnieniu tak żywotnych postulatów.



Scena z filmu „Ordynat Michorowski" — który ujrzymy niebawem na ekranie kina „AS". Film został oparty na popularnej powieści Heleny Mniszek, autorki „Trędowatej".

„Ordynat Michorowski" powiększy znowu serię najlepszych zero-ekranowych filmów, jakie mieliśmy możność oglądać ostatnio w Toruniu.



MOTTO:

„Rzetelnie wam prawię. Satyra tym jest w życiu Czym sól jest w potrawie"

Toruńskie zagadki

Typ wzięty z Molliera
Trzęsie nim cholera,
Kiedy gardło zdziera
W roli . . . reżysera.
KTO TO?

***)**

Flirt z X Muzą

KINO „ŚWIT": — „TAK KOŃCZY SIĘ MIŁOŚĆ".

Film „Tak kończy się miłość" ma za temat tragiczne przeżycia młodziutkiej arcyksiężniczki Marii Ludwiki, córki cesarza austriackiego Franciszka I., zmuszonej do zawarcia dyplomatycznego małżeństwa z Napoleonem, stojącym wówczas u szczytu potęgi. Tragedia przyszłej cesarzowej Francji polegała, jak to często bywa w małżeństwach dyplomatycznych, na koflikcie między szczęściem osobistym a obowiązkiem wobec zagrożonej ojczyzny. Maria Ludwika musi wyrzec się długoletniej miłości i marzeń swych o małżeństwie z ks. Modeny, by zadość czyniąc dążeniom despotycznego Metternicha — poślubić znienawidzonego Napoleona.

Akcja tego filmu, obrazująca knowania Metternicha, życie i stosunki na dworze austriackim jest niezwykle zajmująca. tym bardziej. że rolę Marii Ludwiki kreuje niezrównana Paula Wessely. Ta niezwykła artystka, bynajmniej nie odznaczająca się olśniewającą urodą, dzięki swemu wysoko stojącemu kunsztowi aktorskiemu sprawia, że każda postać przez nią odtworzona zostaje widzowi długo w pamięci. Willy Forst w roli ks Modeny również pierwszorzędnie sprostał swemu zadaniu. Gustaw Gründgens, grając bardzo dobrze, z winy reżysera przypuszczam, niezupełnie wiernie oddał postać Metternicha, który w filmie tym jest znacznie milszy niż ten dyplomata - despota, którego obraz przekazuje nam historia.

Takie filmy, jak wyżej opisany, zawsze mogą liczyć na wielkie powodzenie.

KINO ARIA — „MOJA GWIAZDECZKA"

Kino „Aria" wśród kin toruńskich zajmuje wyjątkową pozycję przez swą popularną taniość miejsc przy bezkonkurencyjnej obfitości programu. Za 50 groszy wysiedzi się trzy bite godziny. Najzaciekleiszy chyba kinoman będzie miał dość. Mimo tak popularnych cen, dobór programu stoi przeważnie na wysokości artystycznych wymagań. Weźmy choćby dla przykładu świetny program wielkanocny no i poświąteczny jak „Zapomniana symfonia" oraz „Moja gwiazdeczka" (premiera) a ponadto tygodnik Pata, podający w reportażu sceny z pobytu Marszałka Śmigłego w Paryżu. To nic nie szkodzi. żeśmy to już kiedyś widzieli. Dobre rzeczy nigdy się nie starzeją, mają zawsze swój wdzięk. „Moja gwiazdeczka" z Shirley Temple jest rozśmianą, rozkoszną komedią o przepysznych scenach wywołując na sali huragany śmiechu i wesołości. W „Zapomnianej symfonii" dla kontrastu widzimy wzruszające dzieje ojca, który odnalazł syna z Jean Hersholtem w roli głównej. Dzieje tego ojca nieszczęśliwego wzbudzają tyle uczuć w tkliwych sercach, że nie podobna oprzeć się, cisnącym się do oczu łzom wzruszenia.

Do „Arii" pójść warto, proszę mi na razie wierzyć na słowo. (es)

Z Gdyni statkiem, kajakiem i autem do Indii, Tokio i Australii

Dr. Korabiewicz przygotowuje nową wielką podróż

W czwartkowym numerze pisaliśmy o przyjeździe do Gdyni znanego podróżnika polskiego, dr. Wacława Korabiewicza, który — jak wiadomo — raz w ciągu 1934 roku wraz z żoną na małym kajaku odbył podróż z Polski Prutem przez Morze czarne, Bosfor, dookoła Azji Mniejszej, dalej przez zatokę Perską i następnie kilku mniejszymi rzekami indyjskimi do Delhi, słynnej miejscowości w północnej części Indii Brytyjskich.

Chcąc się dowiedzieć o celach przyjazdu popularnego podróżnika do Gdyni i o ewentualnych zamierzeniach na przyszłość, udaliśmy się do doktorostwa Gerwelów, u których dr. Korabiewicz na czas swego pobytu w Gdyni się zatrzymał.

Nie pytamy naturalnie już podróżnika o jego słynnej wyprawie do Indii — jest ona ogółowi dobrze znaną z licznych korespondencyj i opisów, które swego czasu zamieszczała cała prasa polska. Interesują nas tylko nowe zamierzenia dr. Korabiewicza.

Okazuje się, że dr. Korabiewicz przygotowuje się do nowej wielkiej podróży i to zakrojonej na znacznie większą skalę, niż poprzednia, bo tym razem dr. Korabiewicz ma zamiar przez Indie, Siam i Chiny dotrzeć do Tokio na okres Olimpiady, a po Olimpiadzie chce kontynuować podróż, udając się kajakiem przez wyspy archipelagu malajskiego do Australii.

Czy jednak dojdzie do realizacji tego prawdziwie gigantycznego planu — tego nie wie jeszcze nawet... sam dr. Korabiewicz.

— Wszystko zależy od tego, czy mi dopiszą... finanse — mówił o tej sprawie z nieco smutną miną śmiały podróżnik.

Jeśli finanse dopiszą dr. Korabiewicz chce rozpocząć nową podróż razem ze swą żoną już w połowie lipca bieżącego roku. Punktem wypadowym będzie Gdynia, bo na polskim statku („Lewant“, lub „Lechistan“) podróżnik ma zamiar dojechać do Jaffy, stąd autami, lub z karawanami do Bassory, potem kutrem owocowym do Colombo na wyspie Cejlon. Po opłynięciu tej wyspy kajakiem składanym dr. Korabiewicz chce przepłynąć wszystkie rzeki południowej części półwyspu indyjskiego i w ten sposób dotrzeć do Delhi, by stamtąd zabrać swój... kajak. który tam pozostawił po ostatniej podróży.

Następnie z Delhi podróżnik uda się „świętym“ Gangesem do Kalkutty, stąd do Siamu, a potem ewentualnie do Chin na Yang - Tse - Kiang, by tą potężną rzeką dotrzeć do Szanghaju, skąd przeprawi się do Tokio na Olimpiadę. Nie jest również wykluczone, że zamiast przez Yang - Tse - Kiang dr. Korabiewicz będzie się starał dotrzeć do Szanghaju przez opłynięcie południowo - wschodniej Azji.

Ta pierwsza część podróży dr. Korabiewicza jest przewidziana na okres około trzech lat. Po Olimpiadzie podróżnik polski uda się na wyspy archipelagu malajskiego, a potem dalej do Australii.

O ile jednak przeszkody natury finansowej nie pozwolą na realizację tej olbrzymiej i zarazem przepięknej podróży, dr. Korabiewicz, z zawodu lekarz, ma zamiar rozpocząć praktykę lekarską i to na polskim wybrzeżu, w którymś z miast powiatu morskiego (prawdopodobnie w Pucku).

Pomorska Szkoła Szybowcowa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Gostomiu pow. Kartuzy

Z dniem 1 maja br. w pięknej okolicy Szwajcarii Kaszubskiej w nowopobudowanych budynkach „Szkoły Szybowcowej“ rozpoczynają się kursy szkolne i treningowe oraz praktyki instruktorskie. Obszerne budynki umożliwiają wygodne pomieszczenie uczestników. Czas trwania kursu 3 tygodnie. Opłaty za kurs do kat. A lub B dla członków LOPP.. Kół szybowcowych, Aeroklubów — złotych dziesięć, dla osób niestowarzyszonych opłaty podwójne. Całodzienne utrzymanie wraz z zakwaterowaniem 2 złote. Opłaty za kurs i utrzymanie należy wpłacać z góry, przekazując pieniądze wraz ze zgłoszeniem pod adresem Zarządu Wojewódzkiego LOPP. w Toruniu, ul. Mickiewicza nr. 2/4, konto P.K.O. Nr. 206.230 **z zaznaczeniem dla Szkoły Szybowcowej.**

Szczegółowe programy we wszystkich Obwodach LOPP. oraz kołach szybowcowych Pomorza. Kandydaci, których zgłoszenia zostaną uwzględnione, otrzymają zaświadczenia do uzyskania zleceń na przejazdy kolejowe do Kościerzyny i z powrotem (80 proc. ulga).

Polski Związek Zachodni
jest organizacją konsolidującą polskie społeczeństwo w pracy nad rozwojem Pomorza

---

Kasowanie znaczków stemplowych

W celu uniemożliwienia kilkakrotnego używania jednych i tych samych znaczków stemplowych, czyli t. zw. „prania“ — Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, poświęcony tej sprawie. W myśl tego okólnika znaczki stemplowe na podaniach winny być dwukrotnie kasowane — raz przez urzędnika biura podawczego, a drugi raz przez referenta danej sprawy.

Okólnik zaznacza dalej, że jest pożądane, aby **wnoszący podania nie kasowali sami znaczków stemplowych, pozostawiając tę czynność urzędowi.** Jeśli jednak petent skasował znaczek stemplowy, należy wtedy uznać uiszczenie opłaty stemplowej za ważne, chyba, że przekreślony znaczek wzbudza zastrzeżenie co do swojej ważności.

Druga konferencja

pomorskiej prasy sportowej w Bydgoszczy

W ubiegłą sobotę 3 bm. odbyła się w Bydgoszczy w sali Rady Miejskiej druga z kolei konferencja pomorskiej prasy sportowej zwołana przez kierownika Okr. Urzędu WF i PW DOK. VIII. Udział w konferencji wzięli dziennikarze sportowi z Bydgoszczy, Chojnic, Inowrocławia, Torunia i Włocławka za wyjątkiem Gdyni i Grudziądza, które to miasta ignorowały zlecenia Okr. Urz. W. F. i P. W. i nie przysłały swych przedstawicieli prasowych. Ponadto obecni byli delegaci Pom. Okr. Związków Sportowych o ogólnej liczbie około 50 osób. Z gości zauważyliśmy pp. wicestarostę bydgoskiego Robakowskiego oraz wiceprezydenta Śpikowskiego, który powitał uczestników konferencji w imieniu miasta.

Po zagajeniu p. ppłk. Klementowski, kierownik Okr. Urzędu WF i PW zobrazował w swym przemówieniu wyniki współpracy Okr. Urzędu WF i PW z prasą pomorską w ostatnim okresie zimowym, określając ją jako dodatnią. Dalej z zadowoleniem podkreślił, że niektóre dzienniki coraz więcej miejsca poświęcają sprawom Wych. Fiz. i sportu. Wreszcie w związku z rozpoczynającym się sezonem boiskowym zaapelował do prasy o poparcie zarządzonego przez P. U. WF i PW na kwiecień Miesiąca Propagandy Ośrodków WF, Pomorskich Zawodów Sportowych oraz sportów wodnych i turystyki.

W dalszym ciągu p. red. Kołodziejski uwypuklił w referacie n. t. **„Prasa na usługach kultury fizycznej“** szereg ciekawych rzeczy, apelując do Związków i Klubów Sport. o jaknajściślejszą współpracę celem postawienia działów sportowych w dziennikach na właściwym poziomie, prosząc szczególnie fachowców W. F. i sportu o zasilanie prasy artykułami dydaktycznymi i organizacyjnymi.

Referaty n. t. „Sporty wodne i ich znaczenie społeczne“ oraz **„Czy propagować turystykę lądową i obozownictwo?“** odczytane przez p. kpt. Laurentowskiego poruszyły szereg aktualnych, dla nas Pomorzan momentów odnośnie uprawiania sportów wodnych i „łazikowania“ turystyczno - krajoznawczego. Rzucone w pierwszym referacie hasło: **„wszyscy do wody i na wodę, a przez wodę ukochanie naszego morza“** niechaj będzie dla wszystkich Pomorzan w bieżącym roku naczelnym drogowskazem dla wszystkich sportowców i chcących uprawiać sport.

Sprawy miesiąca propagandy Ośrodków WF i Pomorskich Zawodów Sportowych omówił p. kpt. Laurentowski.

W dyskusji nad referatami zabierali głos pp. red. Strąbski, Nieduszyński, mgr. Zakrzewski, Nowak, Woźniak, Gołębiewski, dyr. Matuszewski, kpt. Laurentowski.

Ponadto po referacie p. red. Kołodziejczyka Dyrekcja P. A. T. Oddział w Toruniu zademonstrowała pokaz wyświetlania filmów wąskotaśmowych.

Na zakończenie uczestnicy konferencji zwiedzili pierwszorzędnie wyposażoną poradnię sportowo - lekarską Miejskiego Ośrodka WF zapoznając się równocześnie z przeprowadzanymi tamże badaniami lekarskimi odnośnie których informacyj udzielali pp. mjr. dr. Suwiński i dyr. Matuszewski. Zaznaczamy, że sprawami WF i sportu na terenie miasta Bydgoszczy kieruje Miejski Ośrodek WF, utrzymywany wyłącznie z funduszów samorządowych, który może pochlubić się mając tak świetnie zorganizowany aparat organizacyjny i należyte warunki pracy dobrymi wynikami. **Możeby i wreszcie nasi ojcowie** pomyśleli o zorganizowaniu podobnego Ośrodka WF w Toruniu, zapewniając mu równocześnie należyte warunki pracy (rzecz warta zachodu, a im prędzej, tym lepiej — czekamy).

W dyskusji nad odczytem **„Sporty wodne“** zabrał głos prezes Pom. Okr. Zw. Pływackiego **p. Woźniak,** który kierując się hasłem **„Każdy obywatel powinien umieć pływać“** zwrócił uwagę na brak krytych pływalni (za wyjątkiem Grudziądza) na Pomorzu. Sezon letni a raczej pływacki — jest zbyt krótki, a szkolenie adeptów sportu pływackiego wydaje najlepsze owoce wówczas, jeżeli zostanie prowadzone systematycznie i to w basenach krytych, niezależnych od zewnętrznych warunków atmosferycznych. Przychylamy się w zupełności do stanowiska p. Woźniaka i uważamy, że Państwo powinno szczególną opieką otoczyć młodzież szkolną. W szkołach należałoby wprowadzić obowiązkowe lekcje pływania, lecz jest to możliwe tylko wówczas, kiedy będziemy w posiadaniu krytych pływalń. Nie chodzi o żadne „pałace sportowe“ wybudowane wielkim kosztem, lecz przy dobrej woli społeczeństwa i pomocy Państwa można wybudować odpowiednie pływalnie, taką, jaką posiada Grudziądz, a wówczas hasło, rzucone przez władze sportowe **„Każdy powinien nauczyć się pływać“** zostanie w całej pełni zrealizowane. Wiemy, ile rokrocznie woda zabiera ofiar nie umiejących pływać, a wśród nich przeważa młodzież, w kwiecie wieku. Niezależnie od krytych basenów, które w najbliższej przyszłości powinne stanąć w **Gdyni, Bydgoszczy i Toruniu,** należy wykorzystać każdy staw i rzeczkę na urządzenie pływalni, dającej maksimum bezpieczeństwa kąpiącym. a wówczas mniej będzie ofiar naszych wód. Dalej każdy nowoczesny gmach szkolny, prócz hali sportowej powinien posiadać basen pływacki a każdy uczeń na równi z innymi egzaminami powinien zdawać egzamin z umiejętności pływania.

Wniosek p. Gołębiewskiego o przesunięcie terminu zawodów pomorskich popieramy z uwagi na to, że dzień 3 maja we wszystkich miastach, gminach i wioskach jest dniem radości, obchodzonym od szeregu lat uroczyście i rokrocznie odbywają się na całym Pomorzu zawody sportowe. Miasta, gminy i wsie pomorskie wysyłające zawodników na ogólnopomorskie zawody sportowe do Torunia musiałyby albo ułożony na dzień 3 maja program zmienić, lub ograniczyć się do wysłania nielicznej ekipy zawodników, co również mija się z celem propagandowym ogólnopomorskich zawodów sportowych — jak również zawody lokalne tracą na atrakcyjności, z powodu absencji zawodników. Termin późniejszy bardziej odpowiadałby i z tych względów, że dzień 3 maja byłby próbą sił przed zawodami sportowymi. Ewentualne przesunięcie terminu spotkałoby się z przychylną aprobatą wszystkich miast i powiatów Pomorza. Najbardziej odpowiednim terminem na pomorskie zawody sportowe byłyby Zielone Święta i to dni 15, 16 i 17 maja br.

L. Z.

Na falach eteru

Uwagi na temat wielkanocnych słuchowisk Rozgłośni Pomorskiej

Świątecznym audycjom Pomorskiej Rozgłośni należy się poświąteczna wzmianka. W trosce o urozmaicenie programu kierownictwo Rozgłośni Pomorskiej wykazuje co raz większą chwalebną dążność do wywalczenia naszemu regionowi na falach ogólnopolskiego eteru, jeśli się tak wolno wyrazić, poczesnego miejsca. Z zareprodukowanych w święta audycyj usłyszeliśmy w Wielką Sobotę audycję da młodzieży p. t. „Wielkanocna opowieść dzwonów toruńskich“ pióra Piekarskiego i Nowosada. Że było to wznowienie, to tym bardziej przemawia ten szczegół na korzyść artystyczno-wokalnych walorów tej audycji. Przede wszystkim sama koncepcja świeża, oryginalna. Intryga fabularna zajmująca, bo oto sprzeczają się między sobą ludwisarze dzwonów kościoła N. M. Panny, św. Jakóba, katedry św. Jana, dzwonu ratuszowego, któremu w udziale powinien przypaść pierwszy zaszczyt uderzenia w dzwon w dniu Zmartwychwstania. I spór ten przeprowadzony interesująco, a z niego dowiedzieliśmy sie historii powstania dzwonów toruńskich kościołów. Rzecz cała pouczająca i chętnie wysłuchana nawet przez starszych, nie tylko przez młodzież. Uważam, że conajmniej 70 proc. mieszkańców Torunia nie znało dotychczas historii swych dzwonów.

I padł wyrok naprawdę salomonowy. Duch króla Jana Olbrachta, który kołacze się po starych komnatach Ratusza, gdzie wyzbył się swej ciasnej powłoki, rozsądził spór w ten sposób: „Żaden nie ma mieć pierwszeństwa, bo gdy odezwie się dzwon Zygmunta na Wawelu, wtedy wszystkie razem w całej Polsce niech uderzą w jeden zgodny ton w dniu Zmartwychwstania Pańskiego“.

A zatem mamy tu tendencję głębszą przy artystycznym rozwiązaniu konfliktu.

Jednakowoż co do tekstu audycji mielibyśmy pewne zastrzeżenia. Nie mówię, by język słuchowiska nie był poprawny, owszem, niekiedy aż za zbyt literacki, książkowy, tak współczesny, że ci ludwisarze, król, zakonnik z XIV i XV stulecia rozmawiali między sobą językiem wielkomiejskiego inteligenta przy pół czarnej w Europejskiej, czy u Gracjana. Język audycji kłócił się z archaizmem dźwięków dostojnych a patyną wieków pokrytych dzwonów. A możnaby przecież tak łatwymi środkami język słuchowiska wystylizować, zmieniając budowę okresów, zdań; zamiast używać takich słów jak: „pierwszeństwo“, również „przedewszystkiem“ itd. — możnaby posłużyć się takimi wyrazami, jak: przodek (pierwszeństwo), tóżosobliwie, snadnie itd.

Uwaga ta w niczym wszakże nie narusza wartości tej audycji, wypadła ku serdecznemu zadowoleniu młodocianych a także starszych słuchaczy.

Drugą audycją, jako sukcesem radiofonicznym, może się poszczycić Rozgłośnia Pomorska, nadanym w święta słuchowiskiem p. t. „Baby wielkanocne“, pióra Małkowskiej i Surzyńskiego.

Tematycznie rzecz słabsza od poprzedniego słuchowiska, brak było tych znamion oryginalności, jaka cechowała „Opowieść dzwonów“, ale bo też inne to słuchowisko miało założenie, po prostu celem jego było ubawić świątecznego słuchacza. I cel ten został osiągnięty. Zresztą słyszeliśmy gorsze słuchowiska z Warszawy nie po to, ażebyśmy musieli zaraz ganić słuchowisko toruńskie.

Kto wytrzymał taką konkurencję, może dojść do lepszych w tym kierunku osiągnięć.

Detektor.

Nie zaznają w zimie głodu bezrobotni, jeśli każdy złoży ofiarę na Pomoc Zimową.

Programy radiowe

Poniedziałek, 5 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. 12.30 „Od warsztatu do warsztatu" — audycja poświęcona rzemiosłu szewskiemu — w opracowaniu red. Gindrycha. 12.50 Dziennik południowy. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.15 „Skrzynka językowa" — w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Orkiestra mandolinistów im. Moniuszki z Wełnówca. 17.05 „Związki gospodarcze Śląska z Pomorzem" — odczyt — wygł. Wacław Olszewicz (z Katowic). 17.20 Recital śpiewaczy Wiktors'a Stotts'a. 17.50 „Znakomity botanik — Marian Raciborski" — (w 20-lecie śmierci), odczyt — wygł prof. Adam Wodziczko (z Poznania). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. — Lublin (z Warszawy). 18.15 Wiadomości sportowe. 18.25 Patrz programy lokalne. 18.50 Najważniejsze odmiany ziemniaków rakoodpornych — pogadanka — wygł. Ryszard Pill (z Katowic). 19.00 Audycja żołnierska: „Kulawy Franek", napisał żołnierz - rezerwista Józef Czuba, przerobił kpt. Jarem - Mirski. 19.30 „Na morskiej fali" — lekka audycja muzyczna Wiktora Hausmana. 20.15 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „August Wikoński — kawaler krzyża naturalnego" — wieczór literacki w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 21.30 Chór Juranda. 21.55 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Hansa Resbauda z udziałem Michała Zabejdy - Sumickiego — tenor, Słowo wstępne dr. Emilii Elsnerówny. 23.00—23.35 Patrz programy lok. Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka z płyt (z Warszawy). 13.00—14.00 Melodie z operetek (płyty). 15.15 Polskie utwory skrzypcowe (płyty). 15.35 Pogadanka społeczna. 15.40 Śpiewają: Lucienne Boyer i Imperio Argentina (płyty). 16.00—16.15 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18.25 Pogadanka aktualna. 18.35 Lekka muzyka fortepianowa (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

20.00 Droitwich. Audycja muzyczna z udziałem Grety Keller. 20.00 Bruksela flam. Koncert orkiestry symfonicznej. 20.30 Lille. Koncert z Konserwatorium.. 20.30 Lyon. „Maria Magdalena" — słuchowisko liryczne Masseneta. 20.30 Radio - Paris. „Piękna Helena" — operetka Offenbacha. 21.00 Praga. „Komedia na moście" — opera Martinu.

Wtorek, 6 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Skrzynka PKO". 16.30 Programy lokalne. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej. 17.15 Ludomir Różycki: Sonata wiolonczelowa a-moll op. 10. 17.35 Programy lokalne. 17.50 „Warszawa w roku 1967" — monolog Władysława Jastrzębiec - Zalewskiego — wypowie Teofil Trzciński. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie kierownika Okr. Urzędu WF i PW. — Grodno (z Wilna). 18.15 Wiadomości sportowe. 18.25 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Jednostka a grupa społeczna" — dyskusję zagai prof. Florian Znaniecki (z Poznania). 19.20 „Rozlepiamy plakaty" — audycja muzyczna w opracowaniu Zofii Nawrockiej — muzyka Eryana (ze Lwowa). 20.00 „Papa Offenbach" — felieton muzyczny wygł. Wincenty Rapacki. 20.15 Koncert symfoniczny z Teatru Wielkiego we Lwowie. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Lwowskiej pod dyr. Edwarda Van Beinuma z udziałem Leopolda Muenzera (fort.). W przerwie około godz. 21.15 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.30 „Poezja po za chronologią" — kwadrans poetycki Jana Miernowskiego. 22.45 Muzyka taneczna — transmisja z dancingu „Cafe - Club" w Warszawie. 23.00—23.30 Programy lokalne Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (z Warszawy). 12.03—12.40 Uwertury do oper — płyty. 12.50 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Pogodna muzyczka — płyty. 15.15 Wiązanki — płyty. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Koncert życzeń — radiosłuchacz ma głos. 16.00—16,15 „Chojnice — miasto kresowe" — felieton wygłosi Janina Groniecka. 16.30—17.00 Piotr Czajkowski: Koncert skrzypcowy D-dur w wyk. Br. Hubermana z ork. (płyty). 17.35—17.50 Różne nastroje miłości (płyty). 18.25 Koncert w wykonaniu zespołu instrumentów serbskich „Bis" pod dyr. Edmunda Szumańskiego (z Bydgoszczy). 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

20.00 Wiedeń. „Nasz kochany stary Prater" — audycja muzyczna ukł. Hruby'ego. 20.00 Bruksela flam. „Zemsta nietoperza" — operetka Jana Straussa. 20.30 Radio - Romania. Koncert symfoniczny. 20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21.00 Radio - Paris. „Suity" — koncert Ork. Paryskiej Szkoły Muzycznej. Dyr. Alfred Cortot. 21.00 Rzym. „Tosca" — opera Pucciniego (transmisja z Opery Król.).

✝

Ś. p.

Alojzy Domachowski

funkcjonariusz miejski

zmarł w dniu 1 kwietnia 1937 r. w 51 roku życia.

Zmarły był pracownikiem sumiennym i obowiązkowym.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

2273

Numer akt: Km. I. 2443/36. 2274

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1937 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr. 14 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z skrzydła orzechowego, oszacowanego na łączną sumę 1.000.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1937 r.

Komornik:
w z. (—) Kapuściński.

Zlecenie Nr. 61/VIII/K.

ZARZĄD GŁÓWNY LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ W WARSZAWIE

ogłasza przetarg na:

1) Rozebranie domków mieszkalnych na obozach L. M. K. w Helu i postawienie ich w Miroszynie — razem 102 domki;

2) przewiezienie powyższych domków, ogrodzenie dług. 528.3 m. b. i całkowitego inwentarza obozowego z Helu do Miroszyna;

3) postawienie 2-ch kuchen z lodowniami, 2 studzien i jednej umywalni z prysznicem.

Oferty z podaniem terminu wykonania składać w Sekretariacie Obozu Gdyńskiego L. M. K. — Gdynia, Skwer Kościuszki 10, m. 11 do dnia 12 kwietnia 1937 r.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12 w południe.

Bliższych informacyj udziela sekretariat Obwodu Morskiego L. M. K. w Gdyni. 2279

III. Ukł. 6/37. 2275

Sąd Okręgowy w Grudziądzu dnia 1 kwietnia 1937 r. postanowił otworzyć postępowanie układowe dla kupca Władysława Serożyńskiego, właściciela przedsiębiorstwa handlowego w Nowymmieście n/Drw. — Rynek 3.

Sędzia Komisarz: Sa : Grodzki Nowemiasto.

Nadzorca sądowy: adwokat Nikodem Nikodemski w Nowymmieście. Termin do sprawdzenia wierzytelności wyznaczono na 28 i 29 maja 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Nowymmieście n/Drw.

Zlecenie Nr. 247/VII.

OBWIESZCZENIE.

We wtorek, dnia 6 kwietnia br. o godz. 10-tej przed południ. odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym licytacja przedmiotów znalezionych na terenie W. M. Gdańska oraz bagażu ręcznego z miesiąca grudnia 1936 r. 2280

Fundbüro Danzig Lege Tor.

Numer akt: 200/36. 2270

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gniewie Jan Kierszka, mający kancelarię w Gniewie, ul. Wiślana nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 maja 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Gniewie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Nikodema i Marianny Krejów w Gogolewie nieruchomości Gogolewo karta 131.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 9.017,67, cena zaś wywołania wynosi 9.017,67 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 902.— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Gniewie, ul. Sobieskiego nr. 13, sala nr. 10.

Organy władzy publicznej i instytucje powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Gniew, dnia 1 kwietnia 1937 r.

Komornik:
(—) Kierszka.



— Skąd masz ten dowcip?
— Sam go skomponowałem.
— Taaak? No, to jesteś znacznie starszy niż wyglądasz!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.